

wronieckie



TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XIV nr 28 (308) • 17.07.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

następny
numer WS
31 lipca!

Wróblewo 2003 „Święto Sportu i Młodości”



Najlepsi - „Czarni” Wróblewo



Wakacyjna zagadka
Zgadnij, gdzie to jest?

wronieckie
TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ
sprawy

objęty
patronatem
medalnym
Święto Sportu
i Młodości
we Wróblewie

MIROX
Rok zał. 1988

ZADZWOŃ
CENA SPECJALNA
533 zł
Ceny netto po rabacie
034 UR+R
(1485X1435)

POMIAR GRATIS
Wronki, ul. Mickiewicza 4, tel. 2544886

Najlepsza drużyna do lat 12 „Błękitni” Zamość

Święto Sportu i Młodości 49 festyn - Wróblewo 2003

patronat
medialny

wronieckie
TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOSNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ
sprawy



LAUREACI

LAUREACI



W OCZEKIWANIU NA SZCZĘŚLIWY LOS



STANISŁAW BIATKOWSKI I KRZYSZTOF
BARŁÓG - STRAŻACY QSP WRÓBLEWO



FILMEJE STANISŁAW TYWANEK



KIBICE BIEZDROWA

TO PRZEWIĄŻE TARDIE HUBA
"DONOSI" Z WRÓBLEWA

WŁAŚCICIEL FIRMY GEBAR EUGENIUSZ BARŁÓG I JEGO DRUŻYNA



RODZICE I DZIAŁACZE

JAN JANKOWSKI
WRĘCZA
KOMPLETY
STROJÓW



PRZYSZŁOŚĆ CZARNYCH

W tym tygodniu Sejmik Województwa Wielkopolskiego, na wniosek burmistrza, MiG podjął decyzję o dofinansowaniu budowy hali sportowej przy wronieckim gimnazjum na Polnej kwotą 1 200 tys. zł w rozbiu na lata 2004 i 2005.

NA ZDJĘCIU OD LEWEJ BURMISTRZ MiG WRONKI KAZIMIERZ MICHALAK, MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO STEFAN MIKOŁAJCZAK, STAROSTA POWIATU SZAMOTULSKIEGO PAWEŁ KOWZAN PODCZAS WIZYTY W SIEDZIBIE TMZW, W MUZEUM NA SZKOLNEJ.
WIELKA TRÓJKA



18.07.2003r.- piątek

godz. 21.00- dyskoteka Club Disco- Duet Chrzypsko Wielkie

19.07.2003r.- sobota

godz. 7.00- 11.00 zawody wędkarskie dla dorosłych z gminy Chrzypsko W. Przy plaży w Chrzypsku Wielkim

godz. 11.00- 13.00 zawody wędkarskie dla młodzieży ze szkoły podstawowej kl. 1-6 przy pomostach na plaży szkolnej

godz. 9.00- 19.00 otwarty turniej brydża sportowego, sala widowiskowa Club Disco- Duet w Chrzypsku Wielkim

godz. 10.00 otwarty turniej tenisa ziemnego na kortach tenisowych w Charcicach

godz. 10.00 otwarty turniej w piłce nożnej dla młodzieży 13- 18 lat boisko sportowe w Chrzypsku Wielkim- zespoły 6-cio osobowe

godz. 14.00 otwarty turniej w piłce nożnej dla młodzieży 19-35 lat boisko sportowe w Chrzypsku Wielkim, zespoły 6-cio osobowe

godz. 16.00 otwarty turniej w piłce nożnej dla młodzieży pow. 35 lat boisko sportowe w Chrzypsku Wielkim, zespoły 6-cio osobowe

godz. 16.00- 19.00 blok występów dzieci z przedszkola z Chrzypka Wielkiego i młodzieży z Zespołu Szkół z Chrzypka

Wielkiego plac przed Clubem Disco- Duet

godz. 19.00 oficjalne otwarcie Dni Wędzonej Sielawy 2003 plac przed Clubem Disco- Duet

15- te jubileuszowe Dni Wędzonej Sielawy 19- 20 lipca 2003r. w Chrzypsku Wielkim

godz. 19.30- 21.00 pokazy osób niepełnosprawnych w walkach w kick boksingu, plac przed Clubem Disco- Duet

godz. 21.00 zabawa taneczna dla wszystkich, plac przed Clubem Disco- Duet

20.07.2003r.- niedziela

godz. 6.00- 12.00 2-wu osobowe zawody wędkarskie z łodzi na jeziorze Wielkim- Śródka Strzyżmin

godz. 10.00 turniej w piłce plażowej 4-ro osobowej dla samorządowców (samorządowcy, Wójtowie lub Burmistrzowie) powiatu międzychodzkiego, boisko przy plaży w Chrzypsku Wielkim

godz. 10.00 otwarty turniej w piłce nożnej dla dzieci 6-12 lat boisko przy plaży w Chrzypsku Wielkim, składy 6-cio osobowe

godz. 10.00 otwarty turniej w piłce siatkowej na trawie kobiet, boisko przy plaży w Chrzypsku Wielkim

godz. 14.00 pokazy wyścigów łodzi motorowych, przewidziany jest udział mistrzów europy i świata (m.in. Lechosław Rybarczyk) jezioro Chrzypskie przy plaży w Chrzypsku Wielkim

godz. 15.00 pokazy niepełnosprawnych gry w rugby, aerobik, boisko przy Środowskim Domu Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

godz. 16.00- 19.00 koncert zespołów amatorskich z Gminy Chrzypsko Wielkie, plac przed Clubem Disco- Duet w Chrzypsku Wielkim

godz. 19.00 występ zespołu Zaa Winkla z Nowego Tomyśla, plac przed Clubem Disco- Duet

godz. 20.30 losowanie loterii fantowej
godz. 21.00 zabawa taneczna dla wszystkich.

W dniach 19 i 20 lipca 2003r. czynne będą punkty sprzedaży i stoiska JSGR sp. z o.o. z Lutomia z rybami świeżymi, wędzonymi i smażonymi (sielawa i inne) oraz przewidziane są inne atrakcje.

Zapraszają Organizatorzy

W lipcu urodziny obchodzą:

Jerzy Paczkowski (19)

Róża Rakowska (22)

Z serdecznymi życzeniami dedykujemy Im aforyzm włoski:

„Ady zalecieć wysoko,
trzeba mieć albo skrzydła,
albo plecy”



Zarząd TMZW

TELEWIZJA KABLOWA

To gwałczy z nieba dla Ciebie

Tel. 25-41-900
Fax 35-10-900
www.as.pla.pl

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

- multimedialna sieć kablowa
- cyfrowa jakość obrazu
- programy TV stereo NICAM
- program lokalny

Firma RONI – Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 www: roniwtk.prv.pl



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy Wronki

tel./fax: (0-67) 254 11 35

e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

15 lipca 2003 r. odbyła się pierwsza w historii urzędu wronieckiego (za czasów mojej pamięci!)

Konferencja prasowa

ZAGADNIENIA, które omówiono:

I. Realizacja inwestycji:

1. Hala sportowa

- zwiększono zakres zadań o wartość 300 tys. zł, (wniosek do Urzędu Zam. Publicz. o zlecenie tychże prac w drodze „z wolnej ręki” obecnemu wykonawcy), zakończenie inwestycji planowane jest na koniec sierpnia, wykonawca – Przeds. Usług.-Budowl. „MAR-KHEN+” Marek Różewski Tarnowo Podgórne.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego, na wniosek Burmistrza, MiG Kazimierza Michalaka podjął decyzję o dofinansowaniu budowy hali sportowej w kwocie 1 200 tys. zł w rozbiciu na lata 2004 i 2005

Myślę, że jest to równie historyczna chwila, jak sama konferencja! Już malkontenci nie mogą mówić, że do Wroniek nic się nie „ściąga” z zewnątrz. Chwała marszałkowi, że dał się przekonać i chwała burmistrzowi, że po trafił marszałka przekonać!!!

2. Modernizacja sieci kanalizacyjnej

- planowany termin wykonania dokumentacji -określony w przetargu- upłynął 1 czerwca, w związku ze zwiększeniem zakresu prac – koniecznością wymiany pewnych odcinków uszkodzonych kolektorów – dokumentacja zostanie wykonana do końca października, co uzgodniono z wykonawcą (Pracownie Badawczo-Projektowe EKOSYSTEM Sp. z o.o. Zielona Góra).

3. Ulica Różana

- Będzie budowana nawierzchnia z kostki betonowej, bez chodników. 17 lipca nastąpi otwarcie ofert, planowane rozpoczęcie prac w połowie sierpnia.

4. Remonty / przetargi. W tej chwili w gminie prowadzone są następujące prace:

- wymiana pokrycia dachowego i remont kominów na bud. mieszkalnym we Wróblewie (nr 13),

- wymiana okien na PCV w kilku budynkach komunalnych,

- remont dachu, elewacji, podłóg, instalacji elektrycznej i kanalizacyjnej w bud. mieszkalnym przy ul. Klasztornej 5

- wymiana drzwi zewnętrznych w budynku mieszkalnym, Lubowo 6

- opracowanie dokumentacji projekt.-kosztorysowej na rozbudowę świetlicy w Lubowie (przy OSP).

- przetarg na wywóz nieczystości stałych ze zbiorników do segregacji – szkło (Siera-

ków), plastik (Rokietnica); obecna umowa z firmą „Sanus”(P. Kmiecik) wygasa 31 lipca br.

II. Zamierzenia / plany na przyszłość:

1. Meblarnia

- rada nie podjęła konkretnych decyzji w sprawie zagospodarowania meblarni. Najbardziej realne i potrzebne jest przeniesienie do niższej hali targowiska z Pl. Wolności; posiadamy również opracowanie koncepcyjne sprzed kilku lat (w 3 wariantach), które w części można również wykorzystać; są różne inne propozycje, do końca jednak nie sprecyzowane, m.in. budowa strzelnicy – inicjatywa Bractwa Kurkowego

1. Zmiana wizerunku Pl. Wolności i Rynku

- w niedługim czasie zostanie ogłoszony konkurs na koncepcję zagospodarowania tychże dwóch centralnych miejsc w mieście, które w przyszłości powinny być wizytówką Wroniek. Nie wyklucza się wykonania opracowania przez studentów Wydz. Architektury Politechniki Poznańskiej.

2. Przeniesienie biblioteki

- taki pomysł narodził się po zwolnieniu budynku przez gimnazjum, które po rozbudowie pomieści wszystkie oddziały w budynku macierzystym, natomiast biblioteka potrzebuje przestrzeni; przy obecnej skromnej powierzchni sprowadza się ona bardziej do wypożyczalni niż biblioteki o wymaganym dziś standardzie - czytelnia, odrębny dział dla dzieci i młodzieży, możliwość prowadzenia lekcji bibliotecznych, miejsce na wystawki, nie mówiąc już o dostępie dla osób niepełnosprawnych. Decyzja zostanie podjęta do końca sierpnia.

3. Kino

- zamiysł oddania kina w dzierżawę firmie „Film-Art.” nie powiódł się. Po długich oczekiwaniach firma wycofała się z wcześniejszych zamiarów; z braku środków nie będzie też w najbliższym czasie przeprowadzony kosztowny remont obiektu

III. Akcja letnia:

1. Półkolonie

- dwutygodniowe, zorganizowano w lipcu dla 14 grup 15-osobowych na bazie wszystkich gminnych placówek szkolnych (oprócz Chojna) oraz harcówki w Nowej Wsi; obecnie realizowane są półkolonie jeszcze w dwóch grupach, w Gimnazjum na Polnej. W tamtejszej stołówce przygotowywane było wyżywienie dla uczestników (grupa Nowa Wieś w tamtejszym DPS), odpłatność 50 zł dla większości dzieci nie kwalifikujących się do pomocy z funduszu GOPS. Na każdą grupę półkolonijną GOPIRPA przeznaczył 1600 zł (w tym 700 zł wynagrodzenie dla opiekuna), razem 22.400 zł.

Ponadto, obozy, wycieczki dla dzieci i młodzieży organizowane przez stowarzyszenia (K.K. „9”), harcerzy („Chęchacze”, 5 WDH), parafie (Biezdrowo, Chojno, Wronki, Borek),

szkoły (ZSnr1) otrzymały dofinansowanie (od 1,5 do 9 tys. zł), łącznie 30,5 tys. złotych z budżetu GOPIRPA.

2. „Zielone wakacje” - Inicjatywa Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu

- ich celem jest organizacja wolnego czasu dzieciom od 6 do 14 lat, które nie wyjeżdżają na zorganizowane wakacje oraz aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych skierowanych do pracy przez PUP w roli opiekunów na zasadzie robót publicznych. Przysposobione - po kursie - są 4 opiekunki (opłacane przez PUP) będą prowadziły zajęcia wakacyjne z dziećmi (przewiduje się w grupach wiekowych) do 22 sierpnia (być może zostaną przedłużone do końca wakacji). Program „Zielone wakacje” rozpoczyna się od dziś; bazą jest świetlica GOPIRPA przy ul. Powstańców Wlkp 23 (biurowiec II p.), zajęcia będą trwały od godz. 9.00 do 14.00-15.00, na których uatrakcyjnienie znajdują się również środki z rezerwy GOPIRPA.

3. Ośrodki wodne

- Wartosław (administrator Piotr Popielski, 7.808 zł),

Chojno (dzierż. Krzysztof Migala, 18.000 zł)

IV. Inne:

1. Wybór nowego skarbnika gminy

Jeszcze w tym tygodniu zapowiedział burmistrz ogłoszenie konkursu na nowego skarbnika gminy Wronki. Na razie zastępstwo powierzone pani Halinie Mądrawskiej.

2. Konkurs na stan. dyrektora WOK

Podobnie jak w poprzednim komunikacie, konkurs ogłoszony zostanie jeszcze do końca miesiąca. Burmistrz Michalak chciałby, aby zmiana na stanowisku zazębiała się, by można było przekazać pewne sprawy następcy.

3. Nowy system łączności w Urzędzie MiG.

UMiG podłączono do sieci cyfrowej. Bliższych szczegółów na razie nie ujawniono.

DYŻURY REDAKCYJNE

Jeśli macie Państwo coś, czym chcielibyście się pochwalić, co chcielibyście zganić, o coś zapytać lub po prostu przysiąc porozmawiać - zapraszamy!

W każdy wtorek i piątek

w godz. 10.00 - 12.00

w siedzibie TMZW ul. Szkoła 2 (budynek muzeum - I piętro)

dyżury pełnią członkowie TMZW.

Osoba odpowiedzialna jest pani Ela Kurczewska.

MIASTO ZAPRZYJAŻNIONE - BEVERWIJK

W Polsce mieszkańcy wybierają swojego burmistrza, w Holandii odbywa się to w inny sposób. Nowy rząd, wybrany w zeszłym roku, ma w swoim programie ustalenie w jaki sposób w naszym kraju można wybierać burmistrza.

Bezpośrednie wybieranie burmistrza w Polsce różni się od sposobu jego wyboru w Holandii. W taki sposób burmistrz w naszym kraju - zgodnie z obowiązującym prawem - jest równocześnie „głową” straży pożarnej i policji. Utrzymywanie porządku publicznego oraz bezpieczeństwo są jednymi z jego zadań. Jest on także odpowiedzialny za regionalną współpracę, personel, organizację oraz sprawy prawne.

cyjnych? Czy mieszkaniowiec wybiera burmistrza, ponieważ ten dobrze się prezentuje (ładnie wygląda), czy dlatego, że jego kampania jest bardzo dobra? My jeszcze tego nie wiemy, ale zgadzamy się z tym, że to się musi zmienić.

Tak jak we Wronkach, także i w Beverwijk burmistrz nie jest sam. W tym momencie ma on obok sekretarza („głowa” urzędników) także pięciu radnych: dwóch pełnoetatowych, jednego na 90% etatu i dwóch na 60%. Zależy to od sytuacji politycznej. Radni są wybierani przez Radę Miasta. Większość głosów decyduje, kto tą funkcję otrzyma. Radny może być także członkiem Rady Miasta, może zostać nim także ktoś spoza Rady. Na przykład



jest zawsze obecna. Miasto i Gmina Beverwijk ma zawsze co dwa tygodnie stronę w gazecie „De Kennemer”. Miasto i gmina płaci za ogłoszenia i za to co zostanie opublikowane. Gazety piszą także własne artykuły dotyczące zdarzeń w urzędzie.

Gmina ma więcej możliwości komunikowania się z mieszkańcami. Odbywają się zebrania informacyjne, drukowane są specjalne ogłoszenia, foldery są dostarczane do domów, co roku zostaje wydawana specjalna okółka stulonicowa broszura zawierająca informacje o mieście i gminie, zarządzie miasta, a także o szkołach, stowarzyszeniach, itd. Miasto i gmina szuka bez przerwy nowych sposobów na poprawę kontaktów z mieszkańcami.

Wim Spruit

(Tłumaczenie Małgorzata Pietrzykowska-Meijer)

BEVERWIJK NIE WYBRAŁO DOTYCHCZAS SWOJEGO BURMISTRZA

Burmistrz jest nie tylko przewodniczącym Koledżu Burmistrza i Radnych, ale także przewodniczącym Rady Miasta i Gminy. Gdy nie ma burmistrza, jeden z radnych przejmuje jego obowiązki; gdy nie ma burmistrza jako przewodniczącego Rady Miasta, to jeden z jego członków go zastępuje.

Obecnie burmistrz zostaje mianowany przez królową. Kiedy w mieście stanowisko burmistrza jest wolne, w zasadzie każdy może się o nie starać. Około 95% kandydatów to albo burmistrzowie małych miasteczek, którzy chcą awansować, albo radni, albo inni urzędnicy na dość wysokich stanowiskach. Także kierownicy innych organów prowincjonalnych, czy też parlamentarnych mogą kandydować na tę funkcję. Kandydat na burmistrza ubiega się o to stanowisko u Komisarza Królowej z danej prowincji. Komisarz przyjmuje kandydatów i z całej grupy wybiera dwóch potencjalnym kandydatów. Ci dwoje spotykają się z Komisją Rady Miasta. Ich opinia o kandydatach zostaje przekazana Komisarzowi Królowej, a ten ze swojej strony przekazuje swoją opinię Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

W przypadku małej gminy (małego miasta) decyzję podejmuje Minister sam, zaś w przypadku większego miasta decyzję musi podjąć cała Rada Ministrów. W końcu decyzja zostaje przekazana królowej, która zatwierdza tę decyzję swoim podpisem.

Gdyby burmistrz w naszym kraju został wybierany przez mieszkańców, to musiałyby się zmienić obowiązki tego burmistrza. Czy każdy burmistrz jest w stanie być także „głową” straży pożarnej i policji? Czy burmistrz wybrany przez mieszkańców ma jakiegokolwiek pojęcie w sprawach prawnych, personalnych i organiza-

cyjnych? Czy mieszkaniowiec wybiera burmistrza, ponieważ ten dobrze się prezentuje (ładnie wygląda), czy dlatego, że jego kampania jest bardzo dobra? My jeszcze tego nie wiemy, ale zgadzamy się z tym, że to się musi zmienić.

Sekretarz burmistrza jest nie tylko „głową” urzędników (Beverwijk liczy około 300 w i poza Urzędem Miasta), ale także pierwszym doradcą Koledżu Burmistrza i Radnych. Pierwszy doradca Rady Miasta jest sekretarzem Koledżu Prawnego. Uczestniczy on w zebraniach Rady Miasta i wraz ze swoim personelem tworzy Sekretariat Rady Miasta i Komisji, które zostają utworzone z członków Rady. Burmistrz i radni zbierają się co wtorek (po tym zebraniu odbywa się konferencja prasowa dla mediów z Beverwijk) i co czwartek spotykają się na roboczym lanczu. Oba zebrania są zamknięte. Burmistrz i jego radni mają co czwartek po południu godzinę przyjęć i raz w miesiącu specjalną godzinę przyjęć w sprawach ruchu drogowego.

Rada Miasta i Komisja Rady Miasta spotykały się dotychczas raz w miesiącu. Od niedawna zbierają się one co sześć tygodni. Te zebrania są otwarte dla publiczności. Przy zebraniach Rady, prasa jest zawsze obecna; lokalne radio „nadaje” te zebrania. Przy zebraniach Komisji prasa nie

Mosk



CEES HAZENBERG



DHR. HIENKENS



DIJSK SHOORN



KOOIMAN



KOSTER

KRZYSIU MISTRZEM POLSKI

W ubiegłym tygodniu miał się ukazać tekst dotyczący laureata Olimpiady Ogólnopolskiej Krzysztofa Rusinka. Stało się jednak inaczej. Wszystkich zainteresowanych za opóźnienie z mojej winy bardzo przepraszam.

Od pięciu lat na terenie naszego miasta dzieci i młodzież mają możliwość ćwiczenia i doskonalenia swojej pamięci metodą Grażyny i Przemysława Wojakowskich, w filii CTW - Centrum Treningowe Wojakowskich.

Metoda polega na rozwijaniu wyobraźni, spostrzegawczości, koncentracji uwagi i umiejętności szybkiego kojarzenia. Uczestnicy ćwiczą poszczególne funkcje i uczą się konkretnych technik ułatwiających zapamiętywanie, przy dużej dbałości o motywację i dowartościowanie dziecka.

Prowadząca wroniecką filię, Krystyna Nawrocka, podkreśla, że ma ogromną satysfakcję z tej pracy. „Buduje się to, że mimo obciążenia nauką, mimo pokus atakującychzewsząd, jest spora grupa młodych ludzi, którzy pragną się rozwijać. Znajdują dwa razy w tygodniu czas, by przychodzić na zajęcia treningowe i z zaangażowaniem ćwiczyć swój mózg, który jest przecież jak „śpiący olbrzym”. Naprawdę warto tego „olbrzyma” rozbudzić i uaktywnić, by przekonać się jak ogromne możliwości drzemią w każdym z nas” – przekonuje nauczycielka.

Dowodem na to twierdzenie są sukcesy uczestników treningu na corocznych olimpiadach pamięciowych.

W tym roku grupa najaktywniejszych wzięła udział w etapie regionalnym w Poznaniu, na który zjechali najlepsi z całej Wielkopolski, lubuskiego i części zachodniopomorskiego. Wronki reprezentował m.in. Krzysztof Rusinek uczeń kl. VI SP nr 2, obecnie jej absolwent. W swojej grupie wiekowej na możliwych do zdobycia 160 punktów zdobył ich 157 zajmując tym samym II miejsce i srebrny medal (I miejsce – 159 pkt.). Tym sposobem Krzysiu zakwalifikował się do etapu ogólnopolskiego.

Ogólnopolska Olimpiada Pamięciowa odbyła się 14 czerwca b.r. w Szczecinie.

Krzysiu pojechał na nią bez swej nauczycielki, która jednak trzymała za niego kciuki.

Wielkim zdziwieniem dla niego było ogłoszenie wyników. Okazało się, że Krzysiu zwyciężył. Zdobyl 135 pkt. na 201 możliwych i okazał się najlepszym ze wszystkich startujących. Chłopiec nie liczył na tak wielki suk-

ces, dlatego do konkursu podszedł spokojnie, bez zbędnych obciążeń, że musi wygrać.

Jednak wygrał. Jest z tego dumny, podobnie jak jego rodzice, nauczycielka, wychowawca i



pani dyrektor szkoły. Myślę, że będę wyrażać wiele wronczan, jeśli powiem, że my również jesteśmy z Krzysia dumni. Ko-

balu Izabela - nie potrafiłam odpowiedzieć. Krzysiu by wiedział...

W Szczecinie startowało ok. 50 osób. By zwyciężyć wystarczyło Krzysiu zdobyć 135 pkt., kolejny zawodnik miał 119 pkt. Sam bohater nie był za bardzo zadowolony z testu. Przed ogłoszeniem wyników nie śmiałyby nawet

marzyć o zwycięstwie. Uważał, że tekst był bardzo trudny, dotyczył czasów starożytnych i zawierał wiele wyrazów, których znaczenia szóstoklasista nie rozumiał. To utrudniało zadania, nie pozwalało jasno kojarzyć. Jednak, jak się okazało, Krzysiu jest wobec siebie bardzo wymagający. Nigdy nie zadowolął się przeciętnością. Chciał być najlepszy, ale w sposób pozytywny, nie za wszelką cenę. Jest dokładny, skrupulatny, „dobrze ułożony”, jak powiedziała by moja babcia. Sympatyczny i uśmiechnięty. Niestety, nie

lejnym mistrz Polski zapisał się w historii miasta. I to mistrz w dziedzinie, która jest może jeszcze słabo znana, ale jak widać daje znakomite efekty.

Krzysiu jest świetnym uczniem (na koniec roku uzyskał średnią 5,63 oraz zdobył maksymalną ilość 40 pkt. na egzaminie końcowym). Mama obawia się trochę, że jej syn zbyt mało „siedzi nad lekcjami”. Krzysiu jednak zapewnia, że to, co usłyszy i zobaczy na lekcjach w znakomitej większości wystarcza mu do zrozumienia i zapamiętania tematu. Opanowanie techniki CTW pomaga w skupieniu, kojarzeniu, słuchaniu i zapamiętywaniu ze zrozumieniem. To nauka kojarzenia, jak mówi Krzysiu. W świecie CTW porusza się bardzo swobodnie. Do zapamiętywania, wykorzystuje wszystkie zmysły. Ważny jest słuch, wzrok. Na każdej lekcji bacznie obserwuje nauczyciela i potrafi po długim czasie przypomnieć sobie, o czym mówił, jak był ubrany oraz co robił. Po dwóch latach treningów (zaliczył już I i II stopień) Krzysiu potrafi zapamiętać 50-70 słów nie mających ze sobą związku, wymienić je po kolei od początku do końca i z powrotem oraz na wrywki od dowolnego miejsca. Dotyczy to również symboli do czterech cyfr, dat i wydarzeń, numerów telefonów. Po-

trafi tak czytać tekst, by bez problemów odpowiedzieć na bardzo szczegółowe pytania, np. co było jakiegoś koloru, gdzie stało, z czego było zrobione itp. Aż żałuję, że dawniej nie ćwiczyliśmy tej metody, ponieważ do dziś pamiętam, jak bardzo się wściekałam, gdy przeczytałam zadaną lekturę (Lalkę), ale na pytanie z treści – jakiego koloru suknię miała na

GRAŻYNA WOJAKOWSKA GRATULUJE KRZYSIU



pozwała się zbyć byle czym. Z pewnością spędził sen z powiek niejednemu nauczycielowi swoją dociekliwością.

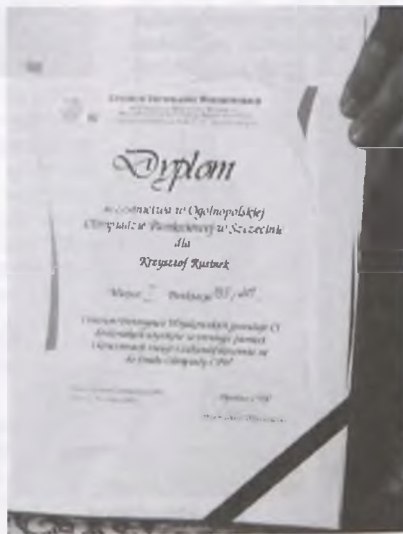
Jest też zwykłym chłopcem, który mimo swego mistrzostwa pamięciowego, potrafi zapomnieć w sklepie jednej z trzech rzeczy, które ma kupić.

Jego wielkim hobby jest akwarystyka. W swoim akwarium hoduje wiele egzotycznych okazów ryb, o których może opowiadać ca-

łymi godzinami. Bardzo dużo czasu spędza przy komputerze szukając ciekawostek w Internecie.

Od września Krzysiu zostanie uczniem wronieckiego gimnazjum na Leśnej.

Na łamach Wronieckich Spraw Krzysiu pragnie bardzo gorąco podziękować p. Krystynie Nawrockiej, która przyczyniła się do jego sukcesu.



Co zrobić, gdy w otaczającym mnie świecie, czuję się coraz gorzej, kiedy lekarze powtarzają mi, że „nie powinienem się denerwować”, kiedy czuję się już wyczerpany, od samego rana zmęczony na samą myśl o czekającym mnie dniu?

Chciałbym też, jak najszybciej wyprowadzić się z tej rudery, grożącej utratą życia. Jestem na liście oczekujących na mieszkanie komunalne. Modłę się, aby nie było za późno...

Red. - Trzymam za Pana kciuki.

różniony :Złotą Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa pilskiego” a także Złotą Odznaką w „Służbie Narodu”, naprawdę nie zasługuje na tak poniżającą egzystencję. Ani on, ani żaden inny człowiek.

Chciałabym, żeby marzenie p. Czesława spełniło się jak najszybciej, by mógł być spokojniejszy o swój dalszy byt, a także by miał więcej energii na to, by móc jeszcze realizować swoje życiowe cele.

Warto również dodać, że wszystkie niejasności i problemy pomiędzy najemcami a właścicielem należy rozwiązywać, stosując przepisy kodeksu cywilnego i ustawy o ochronie praw lokatorów.

Jednak przede wszystkim trzeba szukać zgody!

Zofia J. Bąk

OD REDAKCJI:

Kiedy dotarł do mnie artykuł o panu Czesławie, postanowiłam spróbować problem rozwiązać.

Sprawa pierwsza- właściciel.

Zadzwoniłam do Szamotuł, by u źródła dowiedzieć się, jakie są sposoby polubownego załatwienia sprawy, czyli na początek włączenia wody. Niesympatyczny głos w słuchawce poinformował mnie, że nie ma szans, a pan T. za kilka dni oprócz wody będzie miał odcięty prąd! A sprawa nie trafiła do sądu, tylko dlatego, że właściciel- biznesmen nie ma czasu na pierdoły!

Sprawa druga - mieszkanie.

W UMiG we Wronkach sprawę pana T. znają. Nie przyjął mieszkania w Chojnie, takie ma prawo. Jednak urząd myśli o panu T. W razie drastycznych sytuacji przeniesie się do lokalu zastępczego - zostałam poinformowana.

Sprawa trzecia - opieka społeczna.

Aby skorzystać ze świadczeń opieki społecznej należy wyrazić taką chęć, czyli samemu się zgłosić. Pani z OS poinformowała mnie, że osobiście zna sprawę, jednak pan T. nigdy o pomoc nie prosił. Poza tym ma dzieci, które powinny się nim zająć w drastycznych momentach.

Sprawa czwarta - znów woda.

W Przedsiębiorstwie Komunalnym we Wronkach poinformowano mnie, że mogliby panu T. wodę dowieźć na miejsce beczkowozem, ale kto będzie w stanie za tę usługę zapłacić? Sama woda nie jest aż tak kosztowna jak transport i usługa. Poza tym pan T. ma dzieci, które powinny się nim zająć...

Sprawa piąta - dzieci.

Na ten temat nie będę się wypowiadać, bo sprawy nie znam.

Koniec.

Oto jedna ze spraw, które bardzo trudno rozwiązać. Podejrzewam, że życie samo prędzej rozstrzygnie, co dalej z panem T...

Ja nie potrafiłam mu pomóc... przepraszam...

Grażyna Kaźmierczak

CZŁOWIEK KONTRA CZŁOWIEK

Takie pytanie zadał mi bohater mojego dzisiejszego reportażu pan Czesław T. Pan Czesław związany jest z Wronkami od 1937 roku.

Nie udzieliłam mu na to pytanie wyczerpującej odpowiedzi, ale myślę, że większość Czytelników *Wronieckich Spraw* na pewno ze mną się zgodzi, że przecież jesteśmy ludźmi – stworzeniami, które potrzebują do życia: wody, powietrza, snu, pożywienia.

Ale nie tylko tego.

Aby chcieć żyć, musimy znajdować wokół siebie, osoby nam życzliwe i kochające, żeby nas doceniały i żebyśmy czuli się potrzebni.

Musimy też odnajdywać dostatecznie dużo przyjemności i satysfakcji z tego, jak żyjemy.

Właśnie... jak żyjemy?

Poprosiłam p. Czesława o odpowiedzi na kilka moich pytań. Chętnie się zgodził. A oto i nasza rozmowa.

Red. Panie Czesławie, skąd u Pana, człowieka optymistycznie patrzącego na świat, wzięły się takie przygnębiające i smutne myśli?

Cz. T. Cóż. Życie czasem bywa okrutne. Wychowalimy z żoną czwórkę dzieci: dwie córki i dwóch synów. Dzisiaj są już dorośli i samodzielni. Dwa lata temu zmarła moja żona Jadwiga. Córka Lidia, która wraz ze swoją rodziną, mieszkała razem ze mną, przeprowadziła się do Chojny, dostała tam mieszkanie. Zostałam w tej ruinie zupełnie sam.

Red. Czy zaproponowano Panu również jakieś zastępcze mieszkanie? Przecież ten budynek w każdej chwili może się zawalić.

Cz. T. - Tak, oczywiście. Zarząd Miasta i Gminy Wronki (pismo z dnia 18.12.2001 roku.) realizując decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Szamotułach nakazującą wyłączenie z użytkowania w trybie natychmiastowym budynku, w którym zamieszkuję, zaproponował mi, bym zamieszkał wraz z rodziną córki w Chojnie. Nie wyraziłem zgody.

Red. Miał Pan prawo, ale proszę powiedzieć p. Czesławie, dlaczego nie zgodził się Pan na zmianę miejsca zamieszkania?

Cz. T. - Taką podjąłem decyzję. Córka z mężem i czwórką dzieci ma dość własnych problemów, a ja nie jestem już młody, mam 66 lat i być może w niedługim czasie byłbym dla nich dodatkowym ciężarem, a tego bym nie chciał. Poza tym jestem bardzo emocjonalnie związany z Wronkami, jestem wronczaninem od 66 lat. Zapaściłem we Wronkach mocne korzenie i tutaj chciałbym mieszkać do końca swoich dni.

A teraz porozmawiajmy o panu S. z Szamotuł, który jest administratorem tego budynku. Czy Pana zdaniem może on czuć się władcą swoich mieszkańców?

Cz. T. - Moim zdaniem, tak! Wszystkie remonty w mieszkaniu przeprowadzałem sam, za własne pieniądze, to na domiar złego pan S. odciał mi w lutym 2002 roku wodę. Prawie półtora roku nie mam wody w mieszkaniu. Chodzę po wodę z baniakami 5l. do syna na ul. Krętą. Tylko jak długo jeszcze mam żyć w takich warunkach? Nie wiem jak długo jeszcze wytrzymam, bo zdrowie i nerwy mam zszargane.

Red. - Panie Czesławie co chciałby przekazać Pan za pośrednictwem Wronieckich Spraw i komu?

Cz. T. - Nie chcę wiele. Proszę tylko, by administrator tej posesji p. S. wykazał odrobinę życzliwości, by odkręcił wodę, choćby do czasu, gdy p. burmistrz Miasta i Gminy Wronki nie przydzieli mi zastępczego lokum. Tego bym bardzo sobie życzył. A co do mieszkania, jest to moje marzenie, chciałbym, żeby ono spełniło się jak najszybciej.

Red. Dziękuję p. Czesławie za rozmowę i mam nadzieję, że Pana obecne problemy niedługo będą tylko złymi wspomnieniami.

Rozmawiając z p. Czesławem przez cały czas nurtowało mnie jedno pytanie: „gdzie powinna przebiegać granica pomiędzy prawem do dysponowania swoim majątkiem, a obowiązkiem poszanowania cudzej godności? Natomiast, jeśli chodzi o problemy p. Czesława T. moim zdaniem, trzeba szukać wyjścia z sytuacji, które zadowolą obie strony. Przecież, tak niewiele trzeba: trochę cierpliwości i skłonności do ustępstw. Niedobrze, gdy niektórzy postrzegają konflikt, jako walkę, w której musi być zwycięzca i pokonany. Nie biorą pod uwagę racji drugiej strony, często posuwają się do drastycznych rozwiązań. Rządzą nimi tylko emocje. Zamiast rozwiązać problem ze spokojem, starają się zniszczyć przeciwnika za wszelką cenę!

Czy tak musi być? Przecież jesteśmy ludźmi! Przecież wszyscy marzymy (tylko wstydzimy się przyznać) o troskliwym i silnym przyjacielu, o mężu czy żonie, o kimś, kto obejmie nas silnymi ramionami, obroni przed atakami obecnego świata, otępi nam łzy, pocieszy, zadba o nasze zdrowie, powie nam co mamy robić, żeby wszystko było dobrze. I zapewni nas, że wszystko będzie dobrze!

Bo jesteśmy tylko ludźmi!

Myślę, że p. Czesław, który pracował przez ponad 40 lat swojego życia, został nawet wy-

PRZYNIEŚLI ZASZCZYT NIE TYLKO SZKOLE

REDAKCJA WRONIECKICH SPRAW WZOREM LAT UBIEGŁYCH PUBLIKUJE LISTĘ UCZNIÓW SZKÓŁ Z GMINY WRONKI, KTÓRZY W ROKU SZKOLNYM 2002/2003 PRZYNIEŚLI ZASZCZYT SZKOLE- NAJLEPSZYCH W NAUCE (PROMOCJA Z WYRÓŻNIENIEM)- ŚWIADECTWO Z PASKIEM IV- VI I GIMNAZJUM, W KLASACH I-III TYPOWANYCH PRZEZ WYCHOWAWCÓW NA PODSTAWIE OCENY OPISOWEJ; UCZESTNIKÓW I LAUREATÓW KONKURSÓW. LISTY UCZNIÓW PUBLIKUJEMY ZGODNIE Z WYKAZAMI PRZYGOTOWANYMI PRZEZ SZKOŁY, A SZKOŁY- WEDŁUG KOLEJNOŚCI DOSTARCZONYCH LIST.

Zespół Szkół - Biezdrowo Szkoła Podstawowa Gimnazjum Szkoła Filialna we Wróblewie

Oddział Przedszkolny

Grażyna Zys
Justyna Białuska
Helena Andrzejak
Agata Biedziak
Patrycja Biedziak
Zuzanna Niezborala
Sara Ganska
Daniel Biedziak
Robert Wasik

Klasa I

Jacek Rybarczyk
Bartłomiej Chojan
Maciej Biedziak
Justyna Radziej
Emilia Hennig
Przemysław Skrzypczak
Michał Szulc
Joanna Roszak
Edyta Bednarz
Karol Sobieski
Julia Maciejewska

Klasa II

Anna Hennig
Milena Adamiak
Olga Marczyńska
Bartosz Gehrke
Krystian Zys

Eliza Figas
Patrik Krzyżaniak
Robert Łuczak
Magda Rusinek
Klasa III
Jagoda Conrad
Zuzanna Frankowska
Aleksandra Grzelak
Agnieszka Hercka
Natalia Lala

Aleksandra Migala
Przemysław Skrzypczak
Maciej Gendera
Maciej Walorczyk
Adrian Witaszek
Klasa IV A

Joanna Frąckowiak 5,6
Bartłomiej Graczyk 5,3
Lena Marczyńska 5,2
Anna Maślona 5,2
Monika Raszevska 5,1
Dominika Wicher 4,9
Monika Girus 4,8

Klasa IV B

Anna Judek 4,8

Magdalena Kaczmarek 4,8

Klasa V A

Joanna Gendera 5,3
Sandra Graczyk 5,3
Anastazja Skrzypczak 5,2
Agata Cabała 5,1
Anna Banachowicz 4,8
Justyna Raszevska 4,8
Jagoda Wrembel 4,8
Katarzyna Ziółek 4,8
Klasa V B
Weronika Perz 5,2
Małgorzata Stromczyńska 5,2
Klasa VI A
Julita Kaczmarek 5,0
Agnieszka Maślona 5,0
Katarzyna Girus 4,9
Dariusz Hennig 4,9

Szkoła Filialna we Wróblewie

Oddział przedszkolny

Paulina Rembac
Daniel Kanarkowski
Klasa I

Klaudia Grzybowska
Weronika Ziółek
Elżbieta Cizsak
Marcin Gronowski

Klasa II

Marta Błajek
Małgorzata Ćwiertnia
Michalina Juracka
Sonia Biedziak

Szymon Musiał

Klasa III

Maksymilian Biedziak
Jakub Cabała

Lucyna Cebernik
Weronika Łabójewska
Joanna Krywarczyk
Sandra Spychała
Paulina Błajek
Krzysztof Judek

Zespół Szkół – Gimnazjum

Klasa I A

Paulina Knioch 5,4

Klasa I B

Michał Błajek 4,8

Klasa II A

Anna Gehrke 5,4
Kamila Nowak
Daria Gębara 5,2
Natalia Kaczmarek 5,2
Jeremi Marczyński 4,9
Joanna Nowak 4,8
Wioletta Puk 4,8

Klasa II B

Weronika Grzelak 5,2
Emilia Rek 5,1
Kinga Tyrchan 4,9

Klasa III A

Joanna Białyńska 5,0
Magdalena Gromadzińska 5,0
Dariusz Kucharski 5,0
Jolanta Majerowicz 5,0
Kornelia Wrembel 4,9

Klasa III B

Lucyna Kalek 5,3
Krzysztof Szczepanek 5,0
Tomasz Hatka 4,9
Emilia Błajek 4,8

Szanowni Państwo

Stowarzyszenie Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich PISOP w Lesznie informuje o organizowanym w Boszkowie przez Centrum PISOP szkoleniu w ramach Programu EURO-NGO dla specjalistów ds. funduszy strukturalnych z województw: wielkopolskiego, łódzkiego, małopolskiego i świętokrzyskiego.

Fundatorem Programu jest Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, realizatorem Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, przy realizacji Programu współpracujemy z Fundacją im. S. Batorego i Przedstawicielstwem Polskich Organizacji Pozarządowych w Brukseli.

Celem programu jest przygotowanie lokalnych liderów do absorpcji funduszy unijnych, w tym szczególnie funduszy strukturalnych. W ramach Programu EURO-NGO szkolimy 15 osób z Wielkopolski (200 osób w Polsce) z zakresu Unii Europejskiej i dostępnych dla Polski funduszy europejskich. Wykształceni w ten sposób specjaliści będą przekazywać dalej zdobytą wiedzę.

Zakres tematyczny dwudniowego szkolenia w Boszkowie:

- Spotkanie z regionalnymi łącznikami-Ekspertami ds. przygotowania NGOs do FS. Przedstawienie projektu związanego z funkcjonowaniem łączników, zapoznanie z dotychczasowymi pracami, omówienie konsultacji przy programowaniu FS, zapoznanie ze strategią komunikacji w regionie opracowaną przez łączników, omówienie współpracy z samorządem wojewódzkim i urzędem wojewódzkim. Zapoznanie z Regionalnym Programem Operacyjnym w podziale na poszczególne województwa.

- Ogólne zasady wdrażania FS w Polsce
- Współfinansowanie, montaż finansowy z udziałem banków
- Procedury przetargowe, prawo o zamówieniach publicznych
- Pozostałe fundusze unijne dostępne dla organizacji pozarządowych. Typy funduszy europejskich z uwzględnieniem podziału na fundusze dostępne dla organizacji pozarządowych przed akcesją oraz fundusze dostępne po przystąpieniu do UE

- Decentralizacja i poszerzona decentralizacja funduszy przedakcesyjnych

- Omówienie aktualnych memorandumów finansowych do Priore Sapard i ISPA

- Metodyka udzielania poradnictwa

Więcej informacji na temat programu EURO-NGO dostępne jest na stronach: www.wielkopolska.ngo.pl, www.splot.ngo.pl i www.ngo.pl. Szczegółowych informacji udziela Ewa Galka

(ewagalka@o2.pl, ewa.galka@pisop.org.pl, 0 600 811 796).

Liczymy na współpracę.

Z poważaniem
za Zarząd

Ewa Galka, Prezes Zarządu

FESTYN NA GÓRCIE

W ramach akcji Lato 2003 Szkolny Związek Sportowy we Wronkach był organizatorem imprezy sportowo – rekreacyjnej w dniu 12 lipca br. na boisku osiedlowym "Na Górcie". Festyn zgromadził blisko 100 uczestników (dzieci, młodzież i dorośli), którzy bawili się na sportowo ponad trzy godziny w następujących konkurencjach: wyścigi na hulajnogach, siatkówka, koszykówka, minihokej, rzuty na paliki, rzuty woreczkami do kosza, tor przeszkód i wyścig w tunelu. Emocji było sporo, zwłaszcza wtedy, gdy do konkursów włączyli się rodzice. Wszyscy mali uczestnicy sportowych zmagani zostali nagrodzeni lodami i lizakami, natomiast najlepsi w poszczególnych konkursach otrzymali upominki rzeczowe.

Wyniki poszczególnych konkurencji sprawnościowych:

wyścigi na hulajnogach dla najmłodszych:

dziewczęta: Zuzanna Ławniczak 6 lat, Daria Kamińska 8 lat, Klaudia Saguła 8 lat,

chłopcy: Robert Biniek 6 lat, Patryk Gapski 7 lat, Norbert Frankowski 6 lat,

tor przeszkód: Milena Hoffmann, Agnieszka Biedziak, Mariusz Słoma, Marta Biedziak, Damian Gapski, Michał Wylegała, Chmurak Joanna

rzuty kółkami na paliki: Łukasz Skrzypczak, Aleksandra Gumna, Milena Hoffmann, Michał Wylegała, Daria Kamińska, Joanna Kita, Monika Kukuła

turniej minihokeja: Żółci – Marta Waszak, Marcin Słoma, Łukasz Skrzypczak, Błękitni – Adam Malinowski, Mariusz Słoma, Milena Hoffmann, Trio – Marta Biedziak, Agnieszka Biedziak, Mateusz Skrzypczak, **turniej koszykówki:** Mendy – Łukasz Filipienko, Arek Roszak, Radek Tomczak, Lakers – Jan Hały, Krzysztof Hały, Artur Michalak, Kurczaki – Łukasz Szóstak, Krzysztof Hoffmann, Witold Kurasz

turniej siatkówki: Liliana Giec, Daria Pasek, Magda Kaliszan, Magda Zmywaczyk, Monika Kasior, Karolina Jessa, Joanna Bilewska, Joanna Skrzypczak, Sylwia Pochłopeń

rzuty woreczkami do kosza dla najmłodszych: Jacek Kaczmarek, Agnieszka Nowak, Monika Pajor, Klaudia Saguła

wyścig w tunelu: Kasia Skrzypczak, Damian Gapski, Monika Kasior

rzuty kółkami na paliki dla dorosłych: Joanna i Piotr Ławniczakowie, Ryszard Chmurak.

Coroczny wakacyjny festyn zabaw dla dzieci pozostających w mieście i tym razem był udany, zadowolenie uczestników przekonuje działaczy SZS-u o tym, że warto takie imprezy kontynuować.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy pomogli przeprowadzić wszystkie konkurencje: funkcjonariuszom Straży Miejskiej, pracownikom WOK, sędziom, a w szczególności p. Danucie Szczypiorskiej (właścicielce Domu Handlowego "Szczypiorek"), która ufundowała dodatkowe nagrody dla starszych uczestników.

Leszek Biedziak



FESTYN W CHOJNIE

Tradycyjną, coroczną imprezą Szkolnego Związku Sportowego we Wronkach jest również turniej siatkówki plażowej wraz z zabawami dla dzieci na plaży

w Chojnie. Zawody odbyły się już po raz szósty w niedzielę 13.07.2003 r., a rozgrywki sportowe trwały przez cały dzień. W otwartym turnieju siatkówki plażowej o nieoficjalne Mistrzostwo Powiatu Szamotulskiego wystąpiło 5 dwuosobowych zespołów kobiet i 8 mężczyzn. Zawody przeprowadzili sprawnie zgodnie z przepisami sędziowie: Anna Biedziak i Piotr Bąk. Poziom rozgrywek kobiet był dużo wyższy niż w latach poprzednich, a to za sprawą udziału dziewcząt z Zespołu Szkół Budownictwa w Poznaniu, które toczyły zaciętą rywalizację z zawodniczkami UKS Szamotulanin.

Ostateczne wyniki turnieju kobiet były następujące:

Patrycja Jarosz i Judyta Szulc – ZSB Poznań (Koscian, Murowana Goślina)
Magda Mackowiak i Agnieszka Maksymowicz – Szamotuły

Natalia Frąckowiak i Agata Dyzert – Szamotuły

W turnieju mężczyzn zabrakło na starcie ubiegłorocznych mistrzów siatkówki plażowej z Lubasza i Czarnkowa oraz zawodników z Szamotuł, w związku z tym rozgrywki były ciekawe, bardzo wyrównane i obfitowały w niespodzianki.

Ostateczna klasyfikacja mężczyzn była następująca:

Grzegorz Anioł i Mariusz Drożyński – Wronki

Michał Biedziak i Leszek Biedziak – Wronki
Michał Rakowski i Robert Drożyński – Wronki

Norbert Wróbel i Dawid Wróbel – Wronki

Wszyscy wymienieni laureaci zostali uhonorowani medalami oraz nagrodami rzeczowymi, które wręczali sędziowie turnieju.

Podczas rozgrywek siatkarskich działacze SZS-u przeprowadzili konkursy sprawnościowe dla dzieci przebywających na plaży. Ponad 50 uczestników mogło spróbować swych sił na torze przeszkód, w rzutach na paliki i woreczkami do kosza oraz w wyścigu w tunelu.

Wyniki tych indywidualnych konkursów były następujące:

tor przeszkód: Marta Biedziak, Krzysiu Gorący, Dawid Werda,

rzuty kółkami na paliki: Filip Łuczak, Kasia Kubowska, Patrycja Cielejewska

rzuty woreczkami do kosza: Witek Pajderski, Daria Zbierzak, Anna Kowzan, Roksana Niewińska, Iza Szermer

wyścig w tunelu: Przemek Budyła, Przemek Gaj, Bartek Białasik, Nikodem Kwieciński, Kacper Łuczak.

Najlepsi młodzi sportowcy zostali również nagrodzeni drobnymi upominkami rzeczowymi, wręczanymi przez działaczy Szkolnego Związku Sportowego we Wronkach Anna Biedziak, Piotra Bąka, Anetę Ociepę i Piotra Ławniczaka.



PZRII Zarząd Oddziału Rejonowego we Wronkach zaprasza na wyjazdy :

20 lipca br.- Ustronie Morskie - wyjazd godz. 5.00

10 sierpnia br.- Kołobrzeg- wyjazd godz. 5.30

21 sierpnia br.- Poznań - wyjazd godz. 8.00

Pikniki- 7 września (Biała), 14 września (Głuchowo)
oraz Pakawie 20 września i 4 października br. Wyjazd godz. 9.30

Wszystkie wyjazdy sprzed obiektu WOK.

Tanie wczasy nad morzem (Świnoujście od 5 do 14 listopada).

Uwaga! Obowiązują zgłoszenia 3 dni przed wyjazdem.

Zapraszamy do udziału - Zarząd

UWAGA EMERYCI I RENCİŚCI

Związkowy Klub Seniora PZERil we Wronkach uprzejmie zaprasza członków i sympatyków do spędzenia wieczorów przy ognisku w Chojnie (Bar- Bistro A. R. Jankowskich) w dniach 18 lipca, oraz 1, 15, 29 sierpnia br.

Wyjazdy autokarem sprzed Ośrodka WOK o godzinie 18.30.

Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zgłoszenia.

Zarząd Oddziału Rejonowego PZERil we Wronkach.

Program Szkolnego Związku Sportowego „Lato 2003”

4. Konkursy dla dzieci na plaży Wartosław 16.08.2003 r. g. 16⁰⁰

5. Festyn „Pożegnanie lata” Olszynki 30.08.2003 r. godz. 14⁰⁰

Przewodniczący ZSZ we Wronkach Leszek Biedziak

ZIELONE WAKACJE

Serdecznie zapraszamy dzieci w wieku od 6-14 lat na zajęcia świetlicowe:
(zajęcia plastyczne, wokarno- muzyczne, gry, zabawy, konkursy)

w dniach od 21.07- 22.08.2003r. od godz. 9.00- 15.00.

Chętnych prosimy o zgłaszanie się w sali klubowej

Gminnego Ośrodka Profilaktyki

Wronki ul. Powstańców Wlkp. 23 (wejście z tyłu budynku I piętro).

UDZIAŁ W ZAJĘCIACH JEST BEZPŁATNY



JANUSZ SZULC - SOŁTYS WSI ĆMACHOWO
PRZYBIJA SYMBOLICZNY GWÓZDZ
DO SZTANDARU OSP ĆMACHOWO

Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. Z o.o. we Wronkach Prezes Alfred Piotrowski, Pan Marek Jankowski Wronki, Starostwo Powiatowe w Szamotułach Pan Starosta Paweł Kowzan, Gminna Spółdzielnia „SCH” we Wronkach- Pani Prezes Anna Budzyńska, „Galmar” Poznań Pani Marciniak, Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Zetpezet” Sp. ZO.O. we Wronkach- Pan Prezes Antoni Kierończyk, Nadleśnictwo Wronki Pan Nadleśniczy Zbigniew Gzyl, „Progres” Ćmachowo Panowie Tomasz Rogalski, Krzysztof Kujawski, Kółko Rolnicze Ćmachowo Pan Prezes Edward Ławniczak, „Panderosa” Popowo Pan Rafał Siwiński, Rada Sołectwa Ćmachowo Pan Przewodniczący



LISTA DARCYŃCÓW NA OZDOBNE GWÓZDZIE DO SZTANDARU OSP ĆMACHOWO

Janusz Szulc, Pani Bogumiła Kapłon Biezdrowo, Spółdzielnia Usług Rolniczych Wronki Z/S w Ćmachowie Pan Prezes Bogdan Kurowski, Pan Prezes Gminnego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych Edawrd Ławniczak, Pan Romuald Ajchler Poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Zakłady Mięsne „Kram” we Wronkach Pan Kierownik Zennon Doczekała, Pan Przewodniczący Rady Powiatu Szamotulskiego Leszek Bartol, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Ćmachowie Mieczysław Białuski, Pan Stanisław Srokowski Nowa Wieś, Pani Przewodnicząca Rady Miasta i Gminy Wronki Grażyna Gromadzińska- Ko-

pras.
Wszystkim serdecznie dziękujemy!

Powiat dla Wroniek



Władza powiatu: (od lewej) vice Starosta Czesław Mańczak i Starosta Paweł Kowzan

- **Panie Starosto minęło 7 miesięcy realizacji budżetu powiatowego. Proszę o kilka informacji dotyczących zadań zapisanych dla gminy Wronki.**

- Obecnie trwa wykonanie remontu drogi powiatowej wraz z budową chodnika we wsi Samoleż. Wystąpiliśmy również o sfinansowanie z programu Sapard drogi na odcinku Samoleż- Ordzin około 5 km. Zaproponowałem Burmistrzowi Michalakowi uczestnictwo w partycypacji kosztów zadania, do tej pory nie mam wiążącej odpowiedzi.

Kolejnym ważnym zadaniem powiatowym jest budowa sali gimnastycznej na Zamościu przy Zespole Szkół nr 1. Do 4 sierpnia planowane jest otwar-

cie ofert. W międzyczasie dokonaliśmy kilka poprawek w projekcie mających na celu obniżenie kosztów oraz poprawę jej funkcjonalności. Przy sali powstaną 3 pomieszczenia lekcyjne wraz z łącznikiem łączącym budynek szkoły. Na kompletną salę przeznaczyliśmy 2 miliony 600 tys. zł i nie ma mowy o jakichkolwiek dopłatach.

- Czy na uroczyste obchody 50- lecia szkoły 20 września możemy liczyć się z wmurowaniem kamienia węgielnego.

- Jeśli procedury zostaną zachowane, a wszystko na to wskazuje to 20 września kamień węgielny zostanie wmurowany.

- **W prasie pojawiają się informacje na temat zmniejszenia ilości powiatów. W obrębie powiatu Szamotulskiego ma**

znaleźć się również powiat Obornicki i Międzychodzki. Jakie miejsce w tak rozbudowanym powiecie widzi pan Starosta dla Wroniek i czy nie istnieje ewentualność przejścia gminy naszej pod powiat Czarnkowski.

- Taka reforma administracyjna powiatów jeżeli nastąpi to za kilka lat. Szamotuły otrzymają dominującą rolę. Wronki były zawsze traktowane bardzo poważnie to 2 miasta w powiecie z ogromnym potencjałem gospodarczym z Amiką na czele. Nie obawiam się przyłączenia Wroniek do powiatu Czarnkowsko- Trzcińskiego. Znam takie tematy, ale są one raczej elementem spekulacji i frustracji kilku osób. Dodam, że od stycznia 2004 roku wydział ksiąg wieczystych zostanie przeniesiony do Szamotuł budynek Sądu.

- **Jakie inne zamierzenia gospodarcze związane z Wronkami są podejmowane.**

- Uczestniczę w rozmowach z Marszałkiem województwa wielkopolskiego w temacie wykonanie remontu drogi do Chojna. Finalizowany jest zakres prac remontowych na odcinku drogi rondo Europa skrzyżowanie z ulicą Poznańską. Są to prace związane z wymianą nawierzchni, budową chodnika oraz wykonania sygnalizacji świetlnej skrzyżowania Chrobrego- Poznańską.

Ważnym tematem dla mnie jest również zła sytuacja finansowa Spółdzielni Pracy Postęp. Obecnie podjęte działania związane z utrzymaniem miejsc pracy. Deklaruję ze swej strony pomoc w rozmowach z ZUS oraz wsparcia w innych zakresach.

Dziękuję za rozmowę.

INFORMACJA PRASOWA województwa

W środę, 9 lipca, o godzinie 10.00 w sali 132 Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w

Poznaniu porozumienie o współpracy w zakresie prowadzenia kontroli pojazdów podpisali Wielkopolski Komendant Wojewódzki Straży Pożarnej gen. Ryszard Kamiński oraz Wielko-

polski Wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego Janusz Muzyczek.

Inspekcja Transportu Drogowego, powołana przez Wojewodę Wielkopolskiego w

KREW DAREM ŻYCIA

ubiegłym roku na mocy Ustawy z dnia 06.09.2001 r., jest organem kontrolnym, który dzięki egzekwowaniu przepisów obowiązujących przewoźników samochodowych przyczynia się do poprawy bez-

pieczeństwa ruchu. Inspektorzy ITD, w razie potrzeby wspierani przez policję, celników, inspekcję pracy i Sanepid, mogą zatrzymywać wszystkie pojazdy używane w celach zarobkowych. W trakcie kontroli sprawdzają m.in. ciężar całkowity pojazdów, naciski na osie, sposób załadunku towaru, limity czasu pra-

cy oraz dokumenty kwalifikacyjne kierowców. W województwie wielkopolskim pierwsi umundurowani inspektorzy ITD rozpoczęli prace w październiku 2002 r.

ALKOHOL - NIELETNIM WSTĘP WZBRONIONY!

Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych we Wronkach będzie w czasie wakacji realizował na terenie miasta i gminy społeczną kampanię edukacyjną, organizowaną przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego. Jest to pierwsze wspólne przedsięwzięcie przemysłu piwowarskiego i sektora zdrowia publicznego.

Założenia kampanii pod hasłem **"Alkohol – nieletnim dostęp wzbroniony"**: zmniejszenie rozmiarów zjawiska sprzedaży alkoholu nieletnim oraz zmianę postaw sprzedawców i świadków sprzedaży w tej kwestii. Dotychczasowe doświadczenia i obserwacje pokazują, że sprzedaż alkoholu nieletnim to wciąż zjawisko zbyt częste. Łatwy dostęp nieletnich do alkoholu jest jedną z głównych przyczyn wielu społecznie szkodliwych zjawisk wśród dzieci i młodzieży. Mimo to zasięg tego problemu jest wciąż niepokojący. Z badań wynika, że:

- 71% polskiej młodzieży w wieku 11-15 lat próbowało napojów alkoholowych (w tym 20% 11-latków); od połowy lat 80.

- w grupie 15-latków odnotowano prawie trzykrotny spadek liczby abstynentów (obecnie 10%);

- Zacierają się różnice między chłopcami i dziewczętami w częstości podejmowania prób picia alkoholu. Do picia wina przyznaje się 44% 15-letnich chłopców i 42% 15-letnich dziewcząt. Do picia wódki przyznaje się 53% 15-letnich chłopców i 39% 15-letnich dziewcząt;

- Ok. 60% 15-letnich chłopców i 44% 15-letnich dziewcząt przyznaje się do stanu upojenia alkoholowego przynajmniej raz w ciągu życia, w wieku 13 lat odpowiednio jest to 30% chłopców i 20% dziewcząt. Do upicia się w czasie ostatniego roku przyznało się niemal 60% piętnastolatków i ponad 75% siedemnastolatków. Porównując te wyniki z badaniami z lat 90., odnotowujemy prawie trzydziestoprocentowy wzrost odsetka upijających się 15- i 17-letnich dziewcząt;

- Połowa dorosłych Polaków uważa, że picie alkoholu przez młodzież jest bardzo ważnym problemem społecznym (zaraz za bezrobociem i spadkiem stopy życiowej).

- eksperymenty badawcze w zakresie przestrzegania prawa dotyczącego

sprzedaży alkoholu nieletnim, przeprowadzane na terenie gminy Wronki potwierdzają, że sprzedawcy napojów alkoholowych łamią zakaz dotyczącego sprzedaży alkoholu nieletnim:

- w roku 1996 w 90% palcówek handlowych objętych eksperymentem sprzedawca był skłonny sprzedać alkohol osobie niepełnoletniej,

- w roku 2002 w 70% palcówek handlowych objętych eksperymentem sprzedawca był skłonny sprzedać alkohol osobie niepełnoletniej,

Adresatami kampanii są m.in.: sprzedawcy i właściciele sklepów oraz punktów prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych do spożycia na miejscu – restauracji, pubów i kawiarni. Kampania ma przypomnieć sprzedawcom o obowiązku sprawdzania wieku kupującego alkohol, jeśli jego wygląd sugeruje, że może być to osoba niepełnoletnia. Uprawnienia takie daje sprzedawcy ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (art. 15 ust. 2 - w przypadku wątpliwości co do pełnoletności nabywcy sprzedający lub podający napoje alkoholowe uprawniony jest do żądania okazania dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy). Odbiorcami kampanii są również świadkowie sprzedaży. Organizatorom kampanii zależy, aby dorośli reagowali, gdy widzą nastolatów, którym sprzedawany jest alkohol.

Na użytek kampanii przygotowano:

spoty telewizyjne, plakaty, ulotki edukacyjne dla sprzedawców oraz billboardy. Do końca lipca przedstawiciele handlowi browarów oraz hurtownicy dotrą z materiałami kampanijnymi do 80 tys. punktów sprzedaży alkoholu na terenie całego kraju. Część materiałów znajdzie się również w dyspozycji GOpIRPA.

W przekazach i materiałach kampanijnych pojawią się komunikaty:

- "Sprzedaż alkoholu nieletnim to przestępstwo"

- "Sprzedawca ma prawo do sprawdzenia dokumentu tożsamości"

- "Alkohol – nieletnim dostęp wzbroniony"

- "Granica wieku - granicą prawa".

Elementami kampanii na terenie miasta i gminy Wronki będą:

Dystrybucja materiałów kampanijnych do placówek handlowych.

Kontrola punktów sprzedaży w zakresie przestrzegania zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim. Ważnym uzupełnieniem działań kontrolnych jest utworzenie TELEFONU INTERWENCYJNEGO W SPRAWACH ZWIĄZANYCH ZE SPRZEDAŻĄ ALKOHOLU NIELETNIM. Od 21 lipca 2003 r. pod numerami automatów zgłoszeniowych Gminnego Ośrodka Profilaktyki (254-36-17) oraz Straży Miejskiej Wronek (254-03-33) będzie można anonimowo przekazać informację o sytuacjach, w których nastolatkom sprzedawany jest alkohol.

Szkolenia dla sprzedawców napojów alkoholowych.

Sondaż uliczny, którego celem jest oszacowanie rozmiarów zjawiska sprzedaży alkoholu osobom nieletnim w gminie oraz ocena gotowości mieszkańców do podejmowania interwencji wobec tego rodzaju przypadków.

Działania edukacyjne, dotyczące szkół zdrowotnych u młodzieży pijącej alkohol oraz obowiązków sprzedawców napojów alkoholowych jak i uprawnień świadków sprzedaży alkoholu nastolatkom.

Jaromir Zieliński

INFORMACJA

GMINNEGO OŚRODKA PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

**Wronki - ul. Powstańców Wlkp. 23
tel. 254 36 17**

PONIEDZIAŁEK

10.30 – 14.00 Kurator Zawodowy dla Dorosłych
16.00 – 17.00 Zajęcia grupy edukacyjnej
17.00 – 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa
19.00 – 21.00 Miting grupy AA

WTOREK

10.00 – 12.00 Dyżur kierownika GOP
13.00 - 15.00 Kurator Zawodowy Rodzinny i Dla Nieletnich (co drugi wtorek miesiąca)
16.00 – 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa

ŚRODA

14.00 – 16.00 Dyżur dla rodziców dzieci pijących alkohol – poradnictwo rodzinne
17.00 – 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej – dyżur prawnika (porady prawne)

CZWARTEK

9.45 – 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa
17.00 – 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej – dyżur psychologa

PIĄTEK

9.45 – 10.30 Dyżur Gminnej Komisji RPA – rozmowy z wezwanymi
10.30 – 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa
16.30 – 18.30 Zajęcia grupy terapeutycznej
19.00 – 21.00 Miting grupy AI – Anon

W ubiegłym tygodniu w Rzecinie odbyło się Gminne Święto Sportu. Z przyczyn technicznych nie podaliśmy wówczas wyników poszczególnych konkurencji, jedynie kolorową relację ze spotkania. Dziś zaległości naprawiamy.

Wyniki poszczególnych konkurencji:

turniej piłki nożnej seniorów:

„Czarni” Wróblewo, „Śródmieście” Wronki, „Sokół” Jasionna

turniej piłki nożnej do lat 16:

GMINNE ŚWIĘTO SPORTU

„Śródmieście” Wronki, „Zieloni Ćmachowo”, „Real” Jasionna

turniej piłki nożnej do lat 13:

Zamość, „Czarni” Wróblewo, „Grom” Rzecin

turniej Siatkówki:

Biezdrowo, Wróblewo, Chojno

bieg na dystansie 100m:

rocznik 1987 i młodsi, dziewczęta –

Marta Rybacka – Samolęż, Anna Plebańska – Rzecin, Natalia Nowak – Zamość

rocznik 1987 i młodsi, chłopcy –

Maciej Ponicki – Śródmieście, Chorzępa Hubert – Ćmachowo, Gierczyński Sebastian – Jasionna

rocznik 1991 i młodsi, dziewczęta –

Nowak Natalia – Zamość, Włodarczyk Dominika – Samolęż, Krzyżaniak Natalia – Nowa Wieś

rocznik 1991 i młodsi, chłopcy –

Adrian Gumny – Nowa Wieś, Michał Kaczmarek – Rzecin, Filip Bylski – Rzecin

Konkursy dla dzieci, rocznik 1993 i młodsi:

bieg w kaloszach, dziewczęta:

Magdalena Barłóg – Nowa Wieś, Natalia Nowak – Zamość, Marta Skowron – Rzecin

bieg w kaloszach, chłopcy:

Marcin Przybył – Nowa Wieś, Roman Kaczmarek – Samolęż, Dawid Szulc – Nowa Wieś

bieg w workach, dziewczęta:

Mikołajczak Patrycja – Samolęż, Bździał Patrycja – Rzecin,

bieg w workach, chłopcy:

Mikołaj Tomasz – Zamość, Bździał Patryk – Rzecin, Chojan Radosław – Samolęż

rzut lotką do tarczy, dziewczęta:

Natalia Nowak – Zamość, Klaudia Kuźnik – Jasionna, Marta Mądra – Samolęż

rzut lotką do tarczy, chłopcy:

Mikołaj Tomasz – Zamość, Krzyżaniak Michał – Nowa Wieś, Szulc Dawid – Nowa Wieś

podnoszenie odważnika 18kg:

Mikołajczak Eugeniusz – Wróblewo, Wąroś Mirosław – Zamość, Raszewski Paweł – Biezdrowo

bieg przełajowy na dystansie 2000m:

kobiety – Raszewska Joanna – Biezdrowo, Borowska Anna – Rzecin, Rybacka Marta – Samolęż

mężczyźni –

Kaźmierczak Hubert – Nowa Wieś, Szafrań Przemysław – Zamość, Sałata Sławomir – Zamość

przeciąganie liny:

Samolęż, Zamość, Wróblewo

Klasyfikacja ogólna:

Samolęż – 130 punktów.

Zamość – 119 pkt,

Rzecin – 97,

Nowa Wieś – 85,

Biezdrowo – 62,

Jasionna – 57,

Wróblewo – 45,

Śródmieście Wronki – 41,

Chojno – 23,

Ćmachowo – 16

W imprezie brało udział około 600 zawodników.

Sędzia główny

J. Jankowski

WARCABY - PROBLEMY

Dwa lata temu za młody, bo miał 8 lat.

Rok temu, jeszcze miał czas

(brak było pieniędzy).

W tym roku ostatni dzwonek.

Adam Walentynowicz, bo o niego chodzi, uczeń Szkoły Podstawowej Nr 2 we Wronkach otrzymał powołanie na V MISTRZOSTWA EUROPY MŁODZIEŻY W WARCABACH 100 POŁOWYCH w kategorii do 10 lat „nadzieje olimpijskie”.

Adam obecnie ma 10 lat i od pięciu lat gra w warcaby. W tym roku został mistrzem Szkoły Podstawowej Nr 2 we

Wronkach, mistrzem szkół podstawowych Miasta i Gminy Wronki w grupie do 13 lat, mistrzem powiatu wśród szkół podstawowych w grupie do 13 lat, został mistrzem województwa wielkopolskiego szkół podstawowych do 13 lat i jest aktualnie wicemistrzem Polski w kategorii orlików do 10 lat (nadzieje olimpijskie).

Wszyscy bylibyśmy z tego powołania bardzo zadowoleni, gdyby nie trzeba było ponieść kosztów uczestnictwa w tych mistrzostwach, które przypuszczalnie zamkną się w kwocie około 1800 złotych na co składają się koszty uczestnictwa Adama oraz niezbędnego opiekuna.

Adam posiada kartę zawodniczą we Wronieckim Ośrodku Kultury, i w środę 16 lipca udaje się z instruktorem WOK-u na ostatni turniej przed mistrzostwami do Mławy, skąd powrócą w niedzielę 20 lipca.

Wyjazd na Mistrzostwa Europy ma nastąpić 30 lipca z Gniezna, siedziby Polskiego Towarzystwa Warcabowego. Zawody będą rozgrywane w dniach 1-7 sierpnia 2003 roku w Mińsku na Białorusi. Ciekawe, czy na ten wyjazd uda się zgromadzić niezbędne środki finansowe.

Jan Mamet

Jeden Lud Boży - wiele narodów

Jeden Lud Boży z wielu narodów.

Lourdes 2003r.

16, 17, 18 maja 2003r. miała miejsce w Lourdes 45 PMI, która zgromadziła około 15000 Pielgrzymów, z których 2/3 to żołnierze czynni zawodowo, a pozostała część składa się z cywilów większości członków rodzin wojskowych, personelu pracującego w wojsku lub żołnierzy emerytów z 250- 300 inwalidami lub chorymi, którzy zostali powierzeni opiece NMP.

Do 1990r. Ci pielgrzymi pochodzili przede wszystkim z Europy zachodniej lub Armii NATO stacjonujących w Europie. Od 1991 do Pielgrzymki dołączyły kraje z Europy Środkowej i wschodniej, jak również kilka krajów z Azji, Afryki, Ameryki Południowej. 45 PMI przewodniczył J. E. Bp Patrik Le gal, biskup Armii Francuskiej, otoczony biskupami polowymi i kapelanami- dyrektorami poszczególnych delegacji. Jeden Lud Boży z wielu narodów. PMI charakteryzuje się poza ilością pielgrzymów- różnorodnością reprezentowanych krajów (32 w 2002), a 2003 31 typami ludzi, mundurami, językami. W końcu podczas tych kilku wyjątkowych dni ten zespół tworzący PMI będzie próbował żyć w jedności wiary, Chrystusa tłum wielki ze wszystkich narodów, ras, ludów i języków, ale jeden Pan, jedna wiara, jeden Chrzest, jeden Bóg i Ojciec. Msza międzynarodowa jest jednym

z istotnych momentów, kiedy podczas Eucharystii, realizuje się jedność wszystkich narodów w jednym ludzie Bożym, w jednym Ciele.

Pielgrzymka rozpoczęła się aktywnością na poziomie narodowym: powitanie, Droga Krzyżowa, celebrowanie Sakramentu Pokuty i Pojednania wizyty śladami Bernadetty, potem pielgrzymi są zaproszeni do udziału w czuwaniu modlitewnym i rozmaitych celebracjach i spotkaniach międzynarodowych.

Pierwszą celebracją międzynarodową było czwanie otwarcia, które odbyło się w piątek 16 maja o 21.15 w podziemnej Bazylice Św. Piusa X. To czwanie zawierało przyjęcie z wiarą delegacji, słowa powitania pielgrzymów, czas medytacji tematów PMI.

Sobota 17 maja zaznaczyła się szczególnie w planie międzynarodowym przez Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem 0 16 na Esplanadzie Różańcowej, gdzie zgromadzili się wszyscy chorzy, ranni, niepełnosprawni i pielgrzymi.

- ceremonia przy Pomniku Poległych

z miasta o 18 ku pamięci tych wszystkich, którzy oddali swoje życie za swoją Ojczyznę i w nadziei zmierzania ku pokojowi.

- procesja maryjna odbyła się o godz. 21.15 w czci Dziewicy Maryi i w odpowiedzi na prośbę skierowaną do Bernadetty dwie procesje przeszły ulicami miasta Lourdes do Sanktuarium

W niedzielę 18 maja o godz. 10 została odprawiona w Bazylice Św. Piusa X Msza międzynarodowa pielgrzymi wojskowej. Ostatnie spotkanie zakończyło się ceremonią rozesłania, 0 15 na Placu Różańcowym gdzie uczestnicy powiedzieli sobie do zobaczenia w radości z powodu przyszłego spotkania i otrzymania misji głoszenia dobrej nowiny wszystkim swoim braciom żołnierzom. Program narodowy, jak corocznie, zawiera odrębne elementy. Pierwszym z nich było spotkanie z mieszkańcami Uron i Pau ceremonia o patriotyczno- religijno- towarzyskim charakterze. Odbyła się polsko- ukraińska Msza św. w Grocie Massabielskiej przy cudami słynącej figurze Matki Bożej, oraz Różaniec w Bazylice i Droga krzyżowa.

Uczestnictwo w ceremoniach i nabożeństwach pozwoliło na zbliżenie się narodów poprzez poznanie form wyrażania pobożności i w ten naturalny sposób zrealizowane zostanie hasło pielgrzymki: Jeden Lud Boży z wielu narodów.

Żołnierzu Pielgrzymie, Nasze życie jest pielgrzymowaniem do domu Ojca, który jest w Niebie. Na Pielgrzymce odkryjesz bogactwo kościoła objawiające się w sakramentach i w drugim człowieku, który przyjdzie Tobie z bezinteresowną pomocą lub któremu Ty pospieszysz z samarytańską pomocą.

Wspólna modlitwa, a zwłaszcza wspólny śpiew jednoczą ludzi, otwierają rozum i serce człowieka oraz dodają sił w trudach wędrówki.

Radzi.

Syn zatracenia

Po kablu przemknął w goryczy
Gigahertzem przyspieszony,
Nowym światem zniewolony
Ery chromu król zdobywcy.

Światłowodem, jak na smyczy,
W dżunglę łączy prowadzony,
Duch z metalem zespolony,
Wściekły, wciąż na wolność liczy.

Łzy rozwoju technokracji
Zmyją farbę z płótna stara;
Świeży pędzel wspólnej nacji

Kult nakreśli prądu miarą.
Gdy Adama syn bez domu,
Powstał człowiek elektronu.

A

XVIIMMIII

Droga Pani Grażyno!

Ostatni naprawdę zasnęłam i nie odzywałam się bardzo długo! A tu i czasy interesujące (powiew wolności w tym kraju dla Palestyńczyków) i u nas wakacje. Teraz się przeprowadziłam u nas w seminarium, a za parę dni na miesiąc pojedę do innego klasztoru, odbyć służbę. Będę pod samym Wieczernikiem (dla Żydów Grób Dawida) ze wspaniałymi ludźmi, na pewno fajnie odpocznę. Zastanawiam się nad wysłaniem adresu, będę tylko „w kratkę” w seminarium, ale poproszę jednak o dostanie mi jednego numeru gazety, tego ze mną.

Jestem naprawdę suszał, bo był tu o. Borys na święceniach kapłańskich br. Jakuba, który wraca do Polski jako wice-magister postulantów do Wschowej.

Jak tam wakacje Redakcji, jak tam Wronki?

fr. Gwidon Kobiec

91001 Jerusalem, Israel

Trzeba ludziom zostawić wolność
decyzji, nawet jeśli chcą decyzji
szalonych albo tragicznych
Maria Dąbrowska

Przez to, że jest dobrobyt gdzie indziej
na świecie, nie jesteśmy zwolnieni od
dopracowania się go na własną
rękę u siebie.
Jan Cybis

Istnieje wśród ludzi wiele oziębłości,
gdyż nie mamy odwagi okazywać
tych serdecznych uczuć, które w istocie żywi-
my.

Tak jak fala nie może istnieć sama
dla siebie, lecz stale uczestniczy w falowaniu
oceanu, tak nie możemy
przeżyć naszego życia wyłącznie dla
sami siebie, lecz zawsze tylko we
współprzeżywaniu otaczającego nas
życia.

Albert Schweitzer

Zebr. Zofia J. Bąk

„ROTKÄPPCHEN – CZERWONY KAPTUREK”

Forma pracy oparta na metodzie projektu jest stosowana z powodzeniem przez nauczycieli języków obcych. Na szczególną uwagę zasługuje przedstawienie teatralne, które rozwija umiejętność mówienia w języku obcym oraz wymaga odpowiedniego zachowania scenicznego. Świadome zalet tej metody nauczania postanowiliśmy wystawić przedstawienie w języku niemieckim.



i w bezstresowej atmosferze przygotowali się do sfinalizowania projektu.

12 czerwca 2003 roku nastąpił dzień,

w którym aktorzy zmierzili się ze swoją treścią. Jako pierwsi przekroczyli w tym dniu próg szkoły, by ustawić, wcześniej przez siebie przygotowane dekoracje. Przebrani i ucharakteryzowani dali popis swoich scenicznych oraz językowych umiejętności przed swoimi kolegami i koleżankami. Odbiór przedstawienia w języku obcym ułatwiły rekwizyty, kostiumy aktorów oraz podkład muzyczny. Podobno młodzież nie lubi muzyki klasycznej, a mimo to utwory Griega, Chaczaturiana i Mozarta przypadły publiczności do gustu. „Za muzykę dał bym Oskara...”, skomentował podkład

muzyczny jeden z wronieckich DJ-ów, skądinąd były już uczeń Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta.



Sukces przedstawienia zachęcił uczniów do dalszej nauki i dał im poczucie wartości. Już teraz możemy uspokoić naszych aktorów, że to nie koniec ich teatralnych doświadczeń. Praca z Czerwonym Kapturem, Wilkiem, Zającami, Faxenem, Reżyserem, Narratorami, Mamą, Babcią i Myśliwymi dała nam dużo satysfakcji.

Proponując uczniom pracę nad projektem „Rotkäppchen” („Czerwony Kapturek”) spotkałyśmy się z ich różnymi reakcjami. „A to ma być po niemiecku?”, „Nie damy rady...”, „Przecież nikt nas nie zrozumie.” – dzielili się swoimi obawami pierwszo- i drugoklasiści. Mimo to znalazłyśmy kilkoro śmiałków gotowych podjąć wyzwanie, tzn. wystawić bajkę „na deskach” szkolnej sali gimnastycznej.

Nastoletni aktorzy byli przez nas torturowani ćwiczeniami wymowy, akcentu i intonacji zdaniowej. Mimo chodząc uczyli się ról swoich kolegów i koleżanek, słuchając wypowiedzianych setki razy kwestii. Próby odbywały się regularnie przez dwa miesiące, a za prowizoryczny teatr służyły salki parafialne na Borku. Uczniowie dzielili się tam swoimi pomysłami



Tym samym pragniemy podziękować: Marzenie Świniarskiej, Natalii Dąbrowskiej, Ani Bilewskiej, Jagodzie Bąk, Karolinie Tomalak, Bernadecie Bartkowiak, Dawidowi Perzowi, Mai Nawrot, Kasi Prętczak, Ani Kałużyńskiej, Marcie, Rybackiej, Weronice Gzykowiak, Julicie Pospiesznej i Paulinie Sommerfeld.

Serdeczne podziękowania kierujemy również w stronę ks. Mariana Binka, proboszcza Parafii p.w. św. Urszuli Ledóchowskiej na Borku, za udostępnienie salek parafialnych, na których odbywały się próby.

Sylvia Pogorzelszyk
Hanna Klemenska

Komunikat

Włącz się społeczną pomoc bliźnim. Otwórz się ku ubogim i chorym.

Użyj ze swego, staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.

Wesprzyj

Fundację na Rzecz Ludzi ubogich, samotnych i bezdomnych „Galicja” we Wronkach

Nr konta PKO BP. S.A.

5310204128116750097 tyt. dor. DAR SERCA

WSPOMNIENIA

Wspomnienia

Joanny Grupińskiej

ZAKUPY

W tych latach (1920-25) panowała epidemia sówki chojnowki, owad ten zaatakował wszystkie drzewa iglaste, zniszczone zostały całe obszary lasów hrabiego. Po prostu wszystko co iglaste. Nie było siły z tym walczyć, nie było wtedy samolotów do opryskiwania. Tylko ręczne pompy, na drzewach smarowano smołą szerokie opaski, żeby gąsienice się przylepiały, wyglądało to tak żałobnie w lesie z tymi czarnymi opaskami. Kolejny w lesie pełne były zielonych gąsienic,

w ogóle ścieżki w lesie pokryte były robactwem, jak szłam do szkoły przez las (to było obrzydliwe), szło się po gąsienicach.

W latach po 1920 pokazały się pierwsze pomidory, dotąd u nas nieznanne. Tata przyniósł kilka zielonych owoców i położył na słońcu między podwójne okna i powiedział, że jak zrobią się czerwone, to są dobre na chleb. Myśmy stale je obserwowali, ale nie pamiętam, co dalej z nimi było.

Również w tych latach pojawiło się szkło weka na gumę i sprężynę do zagotowania. Pamiętam, że mama przywiozła jedno litrowe szkło i mówiła, że w tym się bardzo dobrze owoc trzyma, zagotowała wiśnie. Także

i zając pieczonki, buraczki, borówki i pączki do kawy. Przedtem owoce zaprawiano w dużych garach z kamionki w cukrze i occie, to była wygoda, każdej chwili można było podjadać kompot z garzka, a na ten weka to my patrzyli i nie można było otworzyć.

Gdy szłam z leśniczówki do szkoły, jak przesiłam przez las, to dalej przez pola ścieżką na skróty, w polu stał dom, mieli tam kozy i barana. Baran był bardzo niebezpieczny, jak się wydostał z ogrodzenia to gonił i rogami bódł. Ja go się strasznie bałam, często uciekałam i krzyczałam, bo jak mnie dogonił, to bódł rogami i w torbę na plecach. Często ludzie pracujący w polu mnie obronili. Właściciel tego wstrętnego barana, nazywał się Wicher i miał popsute płoty.

Kiedyś szłam do szkoły, w ręce niosłam kanę na naftę. Nie było wtedy światła elektrycznego, tylko Czarnków miał gaz. W Nowinie, gdzie chodziłam do szkoły, był sklep bez nafty, po naftę musiałam iść trzy kilometry dalej do Stajkowa do Kukli, tak nazywał się, a miałam osiem, dziewięć lat, wtedy byłam najstarsza i bardzo dużo ode mnie wymagano. Baran znowu na mnie napadł, ja się broniłam i tą kaną na naftę tłukłam go po rogach, to barana jeszcze więcej rozłościło, ale znowu ktoś mnie obronił.

Po lekcjach poszłam do Stajkowa po tę naftę. Gdy pani zaczęła lać naftę do kany, okazało się, że kana cała dziurawa i z niej leci. Pani mówi: "Dziecko, co ty za kanę przyniosłaś?"

i ja wystraszona z płaczem powiedziałam, że przez barana. Mówiłam, że bez nafty nie mogę wrócić do domu, bo tata robi wieczorami listy wypłat dla robotników, wtedy pani nałata mi nafty do takiej baniastej zielonej butli.

Kiedyś wystąpiła mnie mama na wybudowanie do Faferków po nasiona do ogórków, wyleciał pies i zębami zdarł mi skórę

od biodra przez udo, bardzo wtedy płakałam. Faferki mieszkali w starej chacie krytej strzechą, była to liczna rodzina, ale wszyscy w dorosłym wieku wymierali na gruźlicę, która dawniej była nieuleczalna. Mama mówiła, że kiedyś był ksiądz u nich z ostatnim namaszczeniem, to powiedział: "Dzieci, spalcie te chałupy, ale nie zabierzcie ani pierzyny, bo to jedna gruźlica".

Kiedyś, gdy posłano mnie do gospodarza Niemca, to pies ugryzł mnie pod kolaniem, od kła była dziurka i bardzo krew leciała. Wtedy ta Niemka uklękła i wysłała ustami krew, zabandażowała, mówiąc że już będzie dobrze.

Żartowali ze mnie, że będę miała powódzenie u chłopców, jeśli mnie tak psy gryzą.

W naszej leśniczówce były też dni ciekawe, nieraz latem odwiedzał nas prawdziwy katarzyniarz, który szedł pieszo z wioski do wioski. Na podwoziu z wózka dziecięcego miał ustawioną katarzynkę, do której wkładał jakieś płytki metalowe i kręcił korbką. Jeszcze w uszach mam te melodie. Na katarzynce stała klatka z papugą zieloną, papuga dziobem wyciągała kartki z wróżbami, to było bardzo wesołe. Mama częstowała katarzyniarza obiadem, odpoczywał bardzo zmęczony i znowu pchał swój wózek, odprowadzany przez naszą gromadę.

Tata był cały dzień w lesie, nieraz były takie dni że my taty kilka dni nie widzieli, rano wczesnie wychodził, a jak późno wracał to spalił się. U nas mama każdego częstowała, i listonosza, i kominiarza, i policję. A jak trafili na wierzobice, to jeszcze paczkę do domu dostali.

Nie było innej lokomocji jak pieszo lub rower. Pamiętam, zimą śnieg, mróz a policja przychodziła do nas z Lubasza lub Roska pieszo, pamiętam takich dwóch: Bartkowiak, niewysoki, gruby, i Mitelstet, chudy, wysoki, przychodzili przeważnie późnym wieczorem, bardzo zmęczeni, zmarznięci i głodni, zdejmowali mundur i buty, siadali pod piecem plecami, często zasypiali lub nogi grzali o piec. Mama zawsze dała kolację, nakroiła szynki

i kiełbasy, było wszystko domowego wyrobu wędzone, a do picia wino też własnej roboty z jabłek, zagotowane z cukrem i goździkami, tak zwany grog. Policjanci w nocy

o drugiej wychodzili, by obchodzić dalsze swoje rejony, często mieli psa wilka z sobą.

Nieraz przyjeżdżał pan rowerem, przewracał rower do góry kołami i ostrzył nam noże, nożyczki i nożyki do maszynki mielenia mięsa. Mama wtedy była bardzo zadowolona, że taka wygoda i zawsze był ten gość nakarmiony u nas.

Często zajeżdżał przed leśniczówkę wóz z dużą budą z brezentu, zaprzężony w siwego konia. Był to Krakowiak z Lubasza, który zbierał szmaty i pierze, i za to dawał różne naczynia z fajansu, kubki, miski, talerze itd. Miał też liche cukierki, nieraz przywiózł też solone śledzie lub tak zwane zielone śledzie do smażenia. Ta buda była dla nas bardzo tajemnicza, bo co tam wszystkiego nie było, ale nie było tam wolno ani zajrzeć, bo w środku siedział bardzo mądry pies. Krakowiak był także szklarzem, w wozie miał zawsze skrzynię ze szkłem i naczyniem z kitem, tak że często zaskakiwał wybite szyby. W tym czasie koń dostawał na głowę worek z owsem i się pożywał. Mówili, że to był bogaty szklarz, miał w Lubaszu dom i gospodarstwo.

Zostawialiśmy u niego na podwórzu rowery, a później już powózkę z koniem, jak jechaliśmy do kościoła, ale wtedy był już jego syn Michał, starzy już wtedy nie żyli. Syn Michał już nie był taki pracowity jak jego ojciec, lubił się upijać. Kiedyś zaprowadziłam tam rower i wszedłam do kuchni zgłosić, że zostawiam rower, to żona jego strasznie płakała, mówiła, że mąż wczoraj wrócił tak pijany, że zniszczył wszystko w kuchni, nawet firany pozry-

wał, a ją zbił. Byli bezdzietni, ona była z Krucza, Helena Warnke z domu. Też już oboje nie żyją.

Kilka razy do roku przyjeżdżała na wozie jednokonnym cała rodzina, nazywali się Siersznia. Ojciec kaleka bez nóg, chodził po kolanach, żona bardzo gruba i kilkoro dzieci. Na wozie mieli całe urządzenie do lutowania garnków. Ten człowiek umiał wszystko zrobić, lutował garnki, wstawiał nowe dna do kotłów, naprawiał zamki w drzwiach. Żona wszystko musiała mu przygotować, ciążę blachę, zagrzewać lutownicę, itd., a był taki groźny i zły, stale krzyczał na żonę, nieraz zbił ją kulą, a się nią podpierał, a ona nic sobie z tego nie robiła, jeszcze go pogłaskała. Było to kochające się, dziwne małżeństwo. Mama była bardzo szczęśliwa, bo wszystko poreperowane, garnki, wiadra, kotły itd., nieraz siedzieli cały dzień, dostali wyżywienie i jeszcze dobrze zarobili. Też byli z Lubasza.

Nasza leśniczówka Krucz-las była położona przy drodze często używanej. Co kilka miesięcy zajeżdżał przed nasz dom lekki wóz w drabinkach niskich, zaprzężony w jednego konia, to był Żyd Grass z synem, ubrany w chałacie i jarmulce na głowie, ze szpiczastą brodą, typowy Żyd. Pelen wóz tobołów, związane prześcieradła i duża skrzynia pełna pasmanterii, od igieł, tasiemek, kolorowych wstążek, guzików, gum, szelek, koronek, nici itd. Całe życie uprawiał domokrążny handel, mieszkał w Lubaszu naprzeciw ogrodu plebanii księdza. Syn Żyda siedział na wozie

i pilnował. Kupiec (bo my go tak nazywali) przyszedł do mieszkania, zapytał się, co mama potrzebuje, to było bardzo wygodne, jeśli do Czarnkowa było przeszło dwadzieścia kilometrów po zakupy. Było można z nim pohandlować. Jeśli było za drogo mamie, to po kilka razy zawiązywał toboł i zanosił do wozu, i za chwilę znowu przynosił, tak mu zależało sprzedać. Dosłownie miał wszystko: od ręczników, obrusów, różne materiały, Iniane, wetny, płótna, flanele, jedwabie, adamaszki, itd., pończochy różne, skarpety. Cała kuchnia pełna tobołów. Rozkładał na stole i mierzył. Jak nam się to podobalo!

Kiedyś jak był u nas, mama wystawiła z piekarnika garnek gęstego ryżu na mleku, jak Żyd to zobaczył, to powiedział, że u nich nie wolno tak gotować, bo to jest nie koszerne, ryż osobno i mleko osobno. Mama na to: "Kupiec, jaka tam ta wasza wiara?", a on na to powiedział: "Nasza wiara to jest ten (sztam) pień, a wszystkie inne wyznania to są tylko płoty wokół tego pnia".

W Lubaszu było bardzo dużo Żydów. Bardzo bogaty Żyd Konn, trudnił się handlem bydła. Byli piekarze – dwóch braci, starszych kawalerów nazywali się Szymek. Oni piekli pyszne drożdżówki, z kruszonką zalaną lukrem, jeszcze dziś pamiętam ten smak. Gdy wyszliśmy z religii, piekarnia pełna była dzieciaków. Jedna szneka z glancem, bo tak te drożdżówki my nazywali, kosztowała dziesięć groszy. To jak mama dała te dziesięć groszy, to tak pilnowaliśmy, żeby nie zgubić.

Dawniej w niedziele były wszystkie sklepy otwarte. Którejś niedzieli zabrała mnie mama z sobą do Czarnkowa, tata został z dziećmi,

a my bardzo wcześniej wstały, na dworzec do Krucza, było pięć kilometrów - może więcej, i stąd pociągiem przez Bzowo - Goraj do Czarnkowa. Po nabożeństwie mama zrobiła zakupy. Jak na dworcu mama kupowała powrotne bilety, położyła książeczkę od nabożeństwa obok okienka, ktoś skradł tę książeczkę, bo było w niej dwadzieścia złotych. Mama wtenczas bardzo płakała, bo w tym czasie dwadzieścia złotych było bardzo dużo. A tata miał małą pensję. Bardzo to przeżyłam, tak mi było żal mamy.

AMICA

KRYSZAŁOWICZ ZNÓW W AMICE!

Paweł Kryształowicz reprezentant Polski na ostatnich MŚ w Azji od nowego sezonu znów poprowadzi do boju sztabowy zespół z naszego miasta. 29 letni napastnik w ubiegły piątek podpisał z klubem 4- letni kontrakt o który bardzo mocno zabiegał prezes holdingu Jacek Rutkowski i po kilkudniowych negocjacjach dopiął celu. Poprzednio Paweł występował w Eintraku Frankfurt i przez 2,5 roku był niemalże sąsiadem prezesa.

W kadrze pierwszej drużyny zachodzą prawie codziennie zmiany. Oprócz Pawła powrócił bramkarz Maciej Mielcarz z wypożyczenia do Górnika Łęczna z której to drużyny wywalczył awans do I ligi. Testowany jest też utalentowany 23 letni Krzysztof Kaczmarek z Polonii Słubice.

Drużynę opuszczają: Dariusz Gęsior (Płock), Paweł Iwanowski (Polonia Warszawa), Jarosław Stróżyński (koniec kontraktu), Tomasz Sokołowski (Legia Warszawa), Grzegorz Król (Szczakowianka Jaworzno) i Marek Bajor którego kontuzja i choroba brutalnie przerwała piękną karierę. Dodać należy iż czterech ostatnich zawodników miało aktywny wkład w największe sukcesy klubu. Grzegorz Król w 176 meczach ligowych zdobył 41 bramek a w europejskich pucharach zalicza się do czołówki polskich snajperów ustępując jedynie Maciejowi Żurawskiemu z Wisły Kraków.

SPARINGI- KOLEJNE ZWYCIĘSTWA

W rozgrywanych w sobotę kolejnych test- meczach Amica pokonała GKS Bełchatów 3:2 (1:1) po 2 trafieniach Tomasza Dawidowskiego oraz Arkadiusza Bąka. Również z Aluminium Konin kontynuowana była wysoka skuteczność zespołu. Amica wygrała 4:2 (1:1) po bramkach Bartłomieja Koniecznego, Karola Gregorka i dwukrotnie Marcina Burkhardta.

W rozgrywanym w środę sparingu z III ligowym Turem Turek wygrała 5:0 (1:0) po bramkach Dawidowskiego, Kryształowicza- 2, Jacka Dembińskiego i Marka Zińczuka.

W niedzielę piłkarze wyjeżdżają na obóz do Niemiec.

7 lipca pod kierunkiem Jurija Szatałowa i Marka Bajora wznowiły treningi rezerwy. Drużyna rozegrała też dwa mecze sparingowe z FC Steel Trans (Słowacja) ulegając 1:2. , natomiast w Zielonej Górze z Lechem Sulma 1:1 zdobywając bramkę po strzale Tomasza Kabacińskiego z rzutu wolnego. Następny mecz rezerwy rozegrają 23 lipca w Trzciance z Okęciem Warszawa.

myśliciele, jakich wydała chrześcijańska Europa”.



KOMUNIKAT PRASOWY AMICA SPORT S.S.A.

Uprzejmie informujemy, że w dniu dzisiejszym we Wronkach podpisany został 4-letni kontrakt cywilnoprawny o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z Pawłem Kryształowiczem, byłym graczem Eintracht Frankfurt.

Ze sportowymi pozdrowieniami.

F. Jóźwiak

AFORYZMY

Bardzo trudno jest być kobietą,
ponieważ przede wszystkim ma się
do czynienia z mężczyznami
Józef Conrad- Korzeniowski

Jeśli zaopiekujesz się złąkanym
psem i zapewnisz mu spokojny
życie, nie ugryzie cię. To główna
różnica między psem a człowiekiem.

Mark Twain

Niebezpieczeństwo naśladownictwa
grozi tylko tym, którzy są podatni
na tresurę.

Klaudiusz Debussy

MP JUNIORÓW NA DWÓCH BIEGUNACH

Dwie drużyny (do 17 i 19 lat) biorą udział w rozgrywkach równoległe Mistrzostwach Polski w Stargardzie Gdańskim i Łodzi. Pierwsi w poniedziałek rozpoczęli zmagania starsi meczem z Gwarkiem Zabrze i po bardzo zaciętym pojedynku ulegli 1:2 po bramce Tomasza Szczepana. W tym samym dniu gospodarze SMS Łódź pokonała Wisłę Płock 4:2.

Znacznie lepiej podopieczni Romana Kabacińskiego zaprezentowali się w następnym pojedynku z faworytem SMS Łódź wygrywając 4:3 po trafieniach Eryka Nadwornego, Roberta Kazimierczaka, Raka Dereżyńskiego i Tomasza Szczepana. Gworek pokonał Wisłę 4:3 i tabela wygląda następująco:

1. Gworek 2 6 6:4
2. Amica 2 3 5:5
3. SMS 2 3 7:6
4. Wisła 2 0 5:8

Sytuacja w tabeli jest ciekawa i wiele zależy od ostatnich spotkań. Amica zagra z Wisłą którą zakładamy, że pokona i o podziale medali zadecyduje mecz SMS-u z Gwarkiem i tabela pomocnicza. Decydujące spotkania w czwartek a my poinformujemy o rozstrzygnięciach w następnym numerze.

Od mocnego uderzenia rozpoczęli zmagania młodszy juniorzy. Pewnie i wysoko pokonali macierzysty klub trenera Stefana Majewskiego Zawiszę Bydgoszcz 5:1 (2:1) po bramkach Marcina Bremera- 2, Radka Pruchnika, Konrada Romańczyka i Adama Józefowskiego. UKP Zielona Góra zremisował z Agrykolą Warszawa 0:0. W kolejnym meczu podopieczni Grzegorza Figasa również nie dali szans UKP Zielona Góra wygrywając 5:2 po bramkach Pruchnika, Romańczyka- 2, Bremera oraz Szymona Anioła. Chłopcy do 17 lat grają w dwóch grupach i po tych meczach zdecydowanie liderują. Agrykola pokonała Zawiszę 2:1.

O ostatecznych rozstrzygnięciach poinformujemy również w następnym wydaniu.

1. Amica 2 6 10:3
2. Agrykola 2 4 2:1
3. UKP 2 1 2:5
4. Zawisza 2 0 2:7

Na światło
dienne wy-
chodzą ko-
lejne skan-
dale związa-

NAJWYŻSI URZĘDNIICY FUNDACJI POLSKO-NIEMIECKIE POJEDNANIE PRZYNOSZĄ POLAKOM WSTYD.

Tenże wielo-
krotnie apelo-
wał do kolej-
nych mini-
strów finan-

ne z działalnością F P-N P. Obecny prze-
wodniczący- profesor Jerzy Sulek w la-
tach 2001- 2002 przyznał sobie i innym
członkom zarządu Fundacji wielotysięcz-
ne nagrody roczne, chociaż znał nega-
tywne stanowisko sądu i Najwyższej Izby
Kontroli w sprawie takich premii, a w
maju 2003 r. potępił publicznie przyzna-
wanie ich członkom zarządu w latach
1998- 2001 i przyznał, że z odwołanym z
tego powodu wiceprezesem Fundacji Je-
rzym Parysem walczy w sądzie o zwrot
pieniędzy. Sekretarz Fundacji- Andrzej
Tłomacki premii nie oddał i nadal jest
członkiem zarządu Fundacji, chociaż już
nie sekretarzem.

Afery w F P- N P zaczęły się już od pierw-
szego jej prezesa Bronisława Wilka, który
na początku lat dziewięćdziesiątych
sprzeniewierzył sporą część z 50 mili-
ardów ówczesnych, obecnych 500 milio-
nów złotych, które Niemcy przekazali ofia-
rom nazizmu. Sądownie udało się odzy-
skać zaledwie dwa i pół miliona złotych,
które przekazano na pomoc humanitar-
ną jedynie dla tysiąca osób.

Kolejny szef Fundacji- Jacek Turczyński
nie zwrócił nagród przyznanych na pod-

stawie uchwały z 1998r., zakwestionowa-
nej przez NIK. Od czerwca 1998r. do li-
stopada 2000r. członkowie zarządu Fun-
dacji dostali w sumie 362 tysiące zł., a
ich średnia premia kwartalna wynosiła
tyle, co miesięczna pensja, czyli 10- 14
tys. zł.

Podobna sprawa dotyczy również następ-
nego prezesa Fundacji- Bartosza Jało-
wieckiego, który winien jest również za-
akceptowania niekorzystnego dla ofiar
nazizmu przelicznika marek w stosunku
do euro, co spowodowało uszczerbek ok.
50 milionów zł., które powinny trafić do
ofiar.

Obecny szef Fundacji- prof. Jerzy Sulek
stwierdził, że premię za rok 2001 już zwró-
cił, za 2002r. zwróci, ale pozostali dwaj
byli członkowie Fundacji ociągają się z
jej zwrotem.

Nad F P- N P nie ciąży żadne fatum, lecz
fatalny system nadzoru, przede wszyst-
kim ze strony Ministerstwa Finansów i
Ministerstwa Pracy- ocenia Mirosław
Podsiadło, prezes Zarządu Wojewódz-
kiego Stowarzyszenia Polaków Poszko-
dowanych przez III Rzeszę w Katowicach.

sów, aby zwolnili z opodatkowania świad-
czenia dla ofiar nazizmu, skoro z opod-
atkowania zwolnione są wynagrodzenia
dla trzystu urzędników F P- N P. Miesięcz-
na pensja każdego z nich wynosi 10-14
tys. zł. Fakt ten jest tym bardziej skanda-
liczny, że pieniądze zarówno dla ofiar
nazizmu jak i dla urzędników Fundacji
są tymi samymi pieniędzmi przekazywa-
nymi przez Niemców.

Przewodniczący Zarządu Głównego Sto-
warzyszenia Polaków Poszkodowanych
przez III Rzeszę- Marian Nawrocki zwró-
cił się do Ministerstwa Finansów z pro-
pozycją zmiany w nadzorze nad F P- N P
dla uniknięcia dotychczasowych niepra-
widłości. Do tego nadzoru mają być
powołani prawnicy, sami będący ofiara-
mi nazizmu, zrzeszeni m. in. również w
Stowarzyszeniu Polaków Poszkodowa-
nych przez III Rzeszę. Wtedy może wresz-
cie priorytetową sprawą F P- N P stanie
się dokończenie wypłaty I raty, czyli 75%
należnych świadczeń dla ofiar nazizmu,
która ciągnie w nieskończoność.

Andrzej Kopliński

TARG O TARG

Na wronieckim Placu Wolności w ostat-
nich dniach zamiera handel. Z wielkim
zdziwieniem na własne oczy oglądałam
prawie pusty środek placu, o który do tej
pory toczono boje.

O co chodzi? Dlaczego handlujący dotąd tłum-
nie ludzie zaczynają się wycofywać do Szama-
tuła i innych ościennych miejscowości.

Na targu mówi się, że podnieśli opłaty
targowe. Jest to nieprawdą, gdyż opłaty
targowe ustalane są raz w roku, w grud-
niu. O co więc chodzi, jeśli handlujący nie
chcą płacić zbyt wygórowanych opłat za
miejscę do targowania.

Stawki obowiązujące nie zmieniły się od
roku. Zmienił się inkasent zbierający opłaty.

I tu leży pies pogrzebany. Bardzo trudno
jednak było mi zdobyć wiarygodną infor-
mację, a plotek nie będę siała. Propo-
nuję więc przejść się na targ posłuchać,
co mówią, a tymczasem może kompet-
entne osoby wrócą z urlopu i udzielą mi
odpowiedzi. Handlujący wystosowali list
do Rady i burmistrza.

G.K.

Targ

Wronki, dnia 11.07.2003

Do Rady Miasta i Gminy Wronki

Prośba

My, niżej podpisani, handlujący na targo-
wisku miejskim we Wronkach, zwraca-
my się z prośbą o uzasadnienie opłat
targowych wprowadzonych z dniem
05.07.2003 na podstawie uchwały Rady
Miasta i Gminy Wronki z 2002 roku, które
naszym zdaniem są zbyt wysokie. Opie-
rając się na nowym cenniku można wyli-
czyć, iż osoba handlująca odzieżą przez
6 dni w tygodniu i posiadająca stragan o
powierzchni 25 m² musi miesięcznie
uiścić opłatę w wysokości ok. 6.000 zł;
podczas gdy miesięczny czynsz w skle-
pie o tej samej powierzchni, przy ul. Po-
znańskiej, wynosi 800 zł. tymczasem za
3.000 zł miesięcznie można wynająć lo-
kal o powierzchni 200 m²- również na
ul. Poznańskiej.

Targowisko miejskie nie posiada: wiat,
namiotów, czy też innych konstrukcji za-
bezpieczających przed warunkami at-
mosferycznymi; wody bieżącej; prądu;
toalety; możliwości rezerwacji miejsc.
Tym samym nie spełniając żadnych

norm, jakie są określone w przepisach.
Potwierdzony jest również fakt, że opłata
targowa nie zawiera żadnego ubezpie-
czenia od zdarzeń losowych. Nie znajdu-
jemy więc uzasadnienia dla tak wyso-
kich opłat- wyższych niż czynsze za sklep
w centrum Poznania.

Ewenementem wśród okolicznych targo-
wisk jest naliczanie opłaty targowej: od
m²- zwyczajowo opłaty dokonuje się za
mb; w tej samej kwocie w dni targowe
i pozostałe.

Wnosimy o ponowne ustalenie przez
Radę MiG Wronki cennika i uprzejmie
prosimy o obniżenie opłat targowych,
ponieważ nie stać nas na ich uiszcze-
nie. Z żalem stwierdzamy, że jeżeli do-
tychczasowe opłaty nie zostaną zmniej-
szone, będziemy zmuszeni do rezygna-
cji z handlu na wronieckim targowisku.

Prosimy o jak najszybsze zainteresowa-
nie się wyżej wymienioną kwestią i prze-
kazanie pisemnej odpowiedzi panu Ma-
ciejowi R., który działa za naszą zgodą
i w naszym imieniu.

Z poważaniem handlujący na targowisku
miejskim we Wronkach. (podpisy)

KONDOLENCJE * PODZIĘKOWANIA

Nie umiera ten,
który żyje w sercach
żywych



Krewnym, Sąsiadom, Znajomym,
którzy wzięli udział w ostatniej drodze

śp. Lesława Biniek

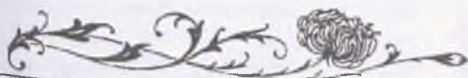
za pomoc, kwiaty i modlitwę
serdeczne podziękowania
składa
żona z dziećmi

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. Heleny Stróżyny

- naszej kochanej mamy, teściowej, babci za okazaną życzliwość,
kondolencje, liczne uczestnictwo we Mszy św., ofiarowane komunie św.
oraz intencje mszalne, a także złożone wieńce i kwiaty

serdeczne podziękowania
składa rodzina



Rodzinie, Sąsiadom, Mieszkancom Samolęża, Znajomym za okazaną
życzliwość i kondolencje, liczne uczestnictwo we Mszy św. ofiarowane
Komunie św. i intencje mszalne za spokój duszy



śp. Stanisława Kawki

a także za złożone wieńce i kwiaty
serdeczne Bóg zapłać
składa żona z rodziną

Odszedłeś tak nagle,
że ani uwierzyć, ani się pogodzić...

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom i Znajomym, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze

śp. Edmunda Matyjasika

za każdy gest pomocy, słowa współczucia, dowody przyjaźni
i szacunku, za ofiarowane komunie św., zamówione intencje
mszalne, złożone wiązanki, wieńce i znicze

serdeczne podziękowania

składa żona z rodziną



* REKLAMA

* OGŁOSZENIA

tartak

GEBAR



Ćmachowo 39

OFERUJE:

- * więźbę dachową
- * łaty
- * kontrłaty
- * płoty ogrodowe

KORZYSTNE CENY
-SPRAWDŹ!

- * tarcicę obrzynaną i nie obrzynaną
- * krawędziaki
- * impregnacja
- * na zamówienia indywidualne

tel. / fax: 067 254 72 47; 604 554 198

www.gebar.com.pl
e-mail: gebar@gebar.com.pl

Bądź czujny !!!!

Daj znać, jeśli wiesz o czymś, o czym my nie
wiemy...

Zbliża się impreza - przypomnij o niej
korespondentom WS,

jeśli chcesz, byśmy o niej napisali!

Bulwersuje cię coś - zadzwoń,
przyjedziemy, opiszemy,

sфотографujemy. **Nasze sprawy są
Twoimi sprawami!**

Sprzedam mieszkanie

typu M-4 o

powierzchni **47,2 m²**

i garaż

na Osiedlu Staszica

we Wronkach.

W sprawie dalszych
informacji

proszę dzwonić

pod numer

0-67 / 2541-234

w godzinach wieczornych.

SPÓŁDZIELNIA PRACY POSTĘP

POSIADA DO WYNAJĘCIA

POMIESZCZENIE O POW. **50 m²**

NA PARTERZE BUDYNKU.

TEL. 254 01 38 PO 4. SIERPNIA 2003

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

Uwaga: **NOWOŚĆ**

Test alergiczny w kierunku:

paszytów, bakterii,
pierwotniaków
człowieka

A L E R G I E

testy bez nakłuwań

odczulanie bez leków

MIGRENY. NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty 8.00 - 20.00



PIEKARNIA

Gminnej Spółdzielni „SCH” we Wronkach
tel. 254 00 57

poleca:

* **CHLEB** - Baltonowski, Wiejski, Żytni razowy, Tostowy, Graham, 7 ziaren, Słonecznikowy

* **BUŁKI i ROGALE** w różnych gramaturach

* **CHAŁKI** zdobne

* **PIECZYWO CUKIERNICZE**

- również na indywidualne zamówienia, które można składać w sklepach firmowych lub telefonicznie w piekarni



OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam szczenięcia bernardyny
0 691 753 104

Wynajmę kawalerkę we Wronkach
tel.: 0 600 0 47 615

Rencistka bez nałogów zaopiekuje się dzieckiem 0 602 320 229

Kredyty różne 0 604 518 946,
Lukas 0 801 330 011

Naprawa odzieży 0 504 037 524

Sprzedam dom we Wronkach
tel.: 254 23 90

Angielski - tłumaczenia, korepetycje
0 501 467 418

Promocja! (gaźnik już od 1050,- wtrysk 1200,-) **Auto Gaz Serwis** - Pyzdry
(0- 63) 276 84 62, 254 92 53

Dnia 15.07.03 r. z posesji nr 70 w Samolęzu **zaginął 8 miesięczny pies** rasy bernardyn. Ktokolwiek wiedziałby coś o jego losie proszę o kontakt pod tel.: **254 23 01**,

Czeka nagroda pieniężna.

Dodatkowa biurowa do 1500,-
tel.: 826 35 68 wew. 107, 694 166 274

Wynajmę mieszkanie w Kołobrzegu na dowolny okres czasu.
Tel. 0605 244 086



SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

* **wieżbę dachową**

* **tarcicę**

tel.: **tartak** (095) 762 45 53
tel.: **skład** 0 691 178 673

BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH

Wronki, Pl. Wolności 9
tel./fax: **254 16 16**
e-mail: **pab.wronki@et.pl**

Czynne:

pn. - pt. **9.00 - 17.00**
sob. **9.00 - 13.00**

Teraz AUTO GAZ
jeszcze bardziej się oplaca!

WAKACYJNA PROMOCJA INSTALACJI GAZOWYCH

SAMOCHOĐOWE INSTALACJE GAZOWE
64-500 Szamotuły Tel./fax 0..61 292 38 14
ul.Żwirki i Wigury 14 Tel.kom. 0 605 569 796

MATERIAŁY BUDOWLANE

* *wszystkie systemy dociepleń*

! letnia promocja od 1 lipca

* *materiały ciężkie*

* *materiały lekkie*

* *transport*

- *gratis do 10 km*

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46

Tel.: 0602 752 342;

0604 640 369;

Tel./fax: (067) 254 40 95

Serdecznie zapraszamy

studio dekoral

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

• **PLYTY GIPSOWE i PROFILE**

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB!

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: **254 94 76**

Płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING



KOMINKI

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

MEDYCYNĄ PRACY

badanie:

- profilaktyczne pracowników
- do celów sanitarno epidemiologicznych
- kierowców

Przychodnia Lekarska „MEDICUS”

64-510 Wronki, ul. Partyzantów 14

tel.: **254 05 02**



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna w wakacje (30.06 - 29.08) :

od poniedziałku do piątku w godz.: 10.00 - 16.00
wtorek w godz. 10.00 - 14.00
sobota - nieczynne

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

wtorek - sobota 10.00 - 14.00

poniedziałek - nieczynne dla zwiedzających
 Inne godziny i terminy wystarczy uzgodnić telefonicznie,

wystawa czasowa:

Na rozstaju dróg

kapliczki i krzyże gminy Wronki w fotografii

TERMINARZ WĘDKARSKI

KOŁA PZW „WARTA” WE WRONKACH

15 sierpnia - Warta (Lubowo) - Puchar Chojna
 sierpień - Warta (Lubowo) - Puchar „Gońca Wronieckiego”
 6 września - jez. Pożarowskie (Wartosław) - Puchar Zarządu Koła
 14 września - jez. Radogoszcz - Drużynowe Mistrzostwa Koła
 27 września - Warta (Wartosław) - o tytuł Mistrza Spiningu



**Przewozy
promowe
na rzece
Warcie**

Chojno od 1.VII – 30.VIII 2003 r.
 od poniedziałku do piątku

6³⁰ - 9³⁰

11⁰⁰ - 17⁰⁰

sobota

9⁰⁰ - 11⁰⁰

niedziela

10⁰⁰ - 13⁰⁰

Wartosław
 – cały okres letni
 od poniedziałku
 do piątku
 6⁰⁰ - 10⁰⁰
 14⁰⁰ - 19⁰⁰
sobota
 7⁰⁰ - 15⁰⁰
niedziela
 nieczynny



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM, Rynek 6, tel. 254 01 34
 SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67
 PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79

19 lipca - sobota

Pod Orłem 8.00 – 13.00

Słoneczna 19.00 - 20.00

Pharmacon II 9.00 – 12.00

20 lipca - niedziela

Słoneczna 10.00 – 11.30

19.00 - 20.00

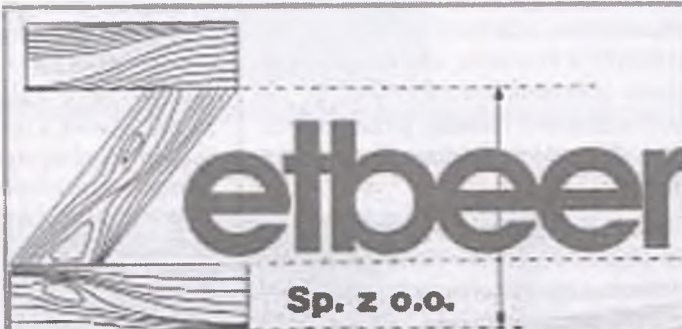
26 lipca - sobota

Pod Orłem 8.00 – 13.00

Pharmacon II 9.00 – 12.00

27 lipca - niedziela

Pharmacon II 10.00 – 12.00



Orzeszkowo koło Kwilcza

PRODUKCJA

– SPRZEDAŻ

- więźba dachowa,
- tarcica obrzynana i nieobrzynana,
- deska podłogowa,
- elementy architektury ogrodowej (sztachety, słupki, ploty, pergole, itp.)
- palisada

**Ceny od 499 zł*
za m3**

*cena netto - 23%

tel./fax: (0-61) 2915248 tel. (0-61) 2915021

Firma zakupi płyty drogowe

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie @ prlv5.onet.pl
 zenek99@go2.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36
Redaktor naczelna: Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 lub (254 01 33)

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawnicza - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9 Tel./fax: (67) 254 16 16

pn.- pt. w godz. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00

Zarząd TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułu i edycji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada. Anonimów nie drukujemy!

Adres korespondencyjny redakcji - siedziba TMZW w budynku muzeum: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Numer zamknięto: 15.07.2003r.

ECHA NASZYCH ARTYKUŁÓW

Drewniany wodociąg w dawnych Wronkach

Przeczytawszy artykuł "Zanim popłynie woda", autorstwa Jana Kwaśnego /WS 27 z dnia 10.07.br./ przypomniałem sobie o pewnym fakcie, dotyczącym tej tematyki. Otóż w 1962r. p. Stanisław Rajniger, ówczesny dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, poinformował Muzeum Ziemi Szamotulskiej, iż na ul. Poznańskiej, bliżej Rynku, natrafiono podczas robót ziemnych wod. kan. na kawałek kłody z wydrążonym w niej otworem /średn. 8-10 cm/, która była fragmentem drewnianej "rury" wodociągowej. Odebrawszy ten niezwykle zabytek, oddałem go w ręce konserwatorów odpowiedniej pracowni w Muzeum Narodowym w Poznaniu, aby go zabezpieczono środkami chemicznymi, by nie uległ rozkładowi. Niestety, próba koniecznego zabezpieczenia drewna, nie powiodła się.

Obecnie zabytkowe drewno, co cenniejsze obiekty wydobyte z ziemi, poddaje się procesowi tzw. mineralizacji; to taka uwaga przy okazji. Nie znając warstw kulturowych miejsca wydobycia zabytku, niestety trudno mi było określić jego chronologię, czyli okresu z jakiego pochodził. Jednak podobną drewnianą rurę mogłem oglądać w zbiorach Muzeum w Elblągu, którą archeolodzy datowali na XVII-XVIII wiek.

Przypomniałem sobie, że pan Rajniger w swym gabinecie miał zawieszoną fotografię z ok. 1910 roku z drewnianą konstrukcją na Rynku, gdzie wytrysła woda, czyli była to po prostu studnia artezyjska. Być może, że z okolic tego właśnie miejsca płynęła do domostw woda, drewnianymi wodociągami.

Przy okazji pragnę poinformować, iż także dzięki informacji p. Rajnigera, została uratowana kunsztowna- dzieło sztuki kowalskiej- żelazna brama /dwa skrzydła/, zamykająca przejście z ul. Poznańskiej do bożnicy, dziś dojście /obok miejskiego szaletu/ do ul. Krętej.

Na początku lat 70. ub. wieku, bramę tę przewieźliśmy do Muzeum Ziemi Szamotulskiej. Po utworzeniu we Wronkach Muzeum Regionalnego, TMZW pragnęło aby znalazła się w zbiorach tej placówki, jednak były już plany wkomponowania jej w główne wejście do Muzeum- Zamek Górków.

Janusz Łopata-Łowiński

Z cyklu: Ludzie i zwierzęta

KOCHAJMY ZWIERZĘTA ROZSĄDNIE

Kowalscy kupili sobie owczarka niemieckiego, to my też powinniśmy- może to być bokser, albo chociaż jamnik... Niestety, często takie motywacje decydują o nabyciu czworonoga. Ludzie myślą o zaspokojeniu własnych ambicji, kaprysu lub zachcianki dzieci, jakby zwierzę było zabawką. Nie zastanawia się, że przybędzie nowy domownik, który będzie miał potrzeby, zalety i wady i który będzie zmieniał się z upływem czasu. Kupują zazwyczaj puszyste maleństwo, które rozpieszczają, a potem dziwią się, że wyrosło na z niego niesforne, nieposłuszne pisko. Przyjęcie nowego domownika, który będzie musiał mieć swoje miejsce, będzie wymagał troski i czasu, a nawet nakładów pieniężnych- to poważna decyzja. Bardzo często dzieci deklarują swoją opiekę nad czworonogiem, szybko jednak okazuje się, że był to

słomiany zapal. Zwierzęta ludzie nabywają zwykle jesienią, a gdy nadchodzi okres wakacyjno-urlopowy pojawia się problem, gdzie je oddać na przechowanie. Potem dowiadujemy się z mediów o skrajnych przypadkach, że np. ojciec przywiązał psa do drzewa w lesie na oczach dzieci, nie zdając sobie sprawy, że kiedyś dzieci mogą mu odpłacić się podobnie. Jeżeli mieszkamy w małym metrażu- to wybierzmy czworonoga mniejszej rasy. W takim mieszkaniu duży pies nabędzie klaustrofobii, a pozostawiony sam przez wiele godzin może stać się agresywny, szczerząc w mieszkaniu- może przeszkadzać sąsiadom, a wypuszczony bez opieki człowieka na osiedlowe podwórko- wzbudzać lęk u współmieszkańców. Chorującemu i starszemu się zwierzęciu trzeba zapewnić leczenie i opiekę. Odpowiedzialni ludzie muszą być świadomi zalet i wad posiadania zwierzęcia.

Dobrze traktowane i kochane przez człowieka zwierzę potrafi odpłacić się człowiekowi przywiązaniem, wiernością, ociepla atmosferę domu, niweczy poczucie samotności. Człowiek wie, że ktoś na niego czeka w domu, oczekuje zainteresowania i pieszczoty. Codzienne przebywanie ze zwierzęciem uczy cierpliwości i tolerancji, rozładowuje stres, dostarcza nieznanymi wrażeń. Inteligentne stworzenie czworonożne wyczuwa nasze nastroje, uspokaja, okazuje wdzięczność, dostarcza nieprawdopodobnych wrażeń. Fascynacja ta nigdy nie mija, bo zwierzę codziennie czymś zadziwia, gdy tylko zechcemy je obserwować. To cud natury, który możemy podziwiać we własnych czterech ścianach. Jeszcze bardziej niż zachowanie się psa, może zadziwiać zachowanie się kota.

Kochajmy zatem zwierzęta, ale świadomie i rozsądnie- na dobre i na złe.

Andrzej Kopliński

U EMERYTÓW I RENCISTÓW:

NA SZLAKU PIASTOWSKIM I NIE TYLKO

Kolejnym wyjazdem zbiorowym organizowanym przez Zarząd Oddziału Rejonowego PZERiI we Wronkach w sezonie bieżącym był Szlak Piastowski od strony wschodniej z metą w Inowrocławiu. Wydaje się, że właśnie Inowrocław ze swoimi łożyskami i ośrodkiem uzdrowiskowym był głównym przyczynkiem (nie ujmując zainteresowań wykopaliskiem i ponad 2,5 tysięcznej osady biskupińskiej) udanej wycieczki, organizację której próbowaliśmy zrealizować już w latach wcześniejszych. Tym razem udało się i w przyszłym roku Szlak Piastowski odwiedzimy ponownie, ale już od zachodniej strony. Cieszy bardzo zainteresowanie tegorocznymi wycieczkami (najbliższa już ma komplet, a następne też już nie wiele miejsc), ale w tym względzie ograniczają nas pojemności osobowe pojazdów, ale ze względu na koszty transportu i zarazem uboga kieszonka emerycka naszych członków zmuszeni jesteśmy w tym zakresie działać na dotychczasowych warunkach. Żał nam tych którzy w tak ciekawej (zdaniem uczestników) wycieczce udziału wzięć nie mogli, dlatego też informujemy, że w okresie najbliższym ponowimy wyjazd do Biskupina i Inowrocławia o ile będzie odpowiednia liczba chętnych. Prosimy więc o zgłoszenia udziału zgodnie z dotychczasowymi zasadami i w zależności od ilości chętnych data wyjazdu zostanie ustalona w m-cu sierpnia br. O terminie tym poinformujemy za pośrednictwem naszej prasy lokalnej i WTK. Redakcją tych mediów przy okazji składamy serdeczne podziękowania za dotychczasowe działania w tym zakresie. Zachęcamy do uczestniczenia w naszej działalności na tym odcinku i korzystania również z informacji jakie można uzyskać w lokalu Związkowego Klubu Seniora. Praktykowana przez nas forma ogłoszeń afiszowych jest również w pewnym stopniu ograniczona i nie może zawierać wszystkiego. W uzupełnieniu przekazów z tego systemu informujemy, że pikniki przewidziane w roku bieżącym to: w Białej- piknik współorganizowany z Redakcją Gońca Ziemi Wronieckiej, w Głuchowie to w gościnie u Państwa Chojanów, w Pakawiu natomiast to w gościnie u wronieckich myśliwych w połączeniu z grzybobranie. Planowane spotkania przy ognisku w Chojnie- to inicjatywa grupy emerytów z Chojna i spotkania te odbędą się w podanych terminach. Wyjątek w tym zakresie to spotkania w dniu 4 lipca br., które zostało odwołane z uwagi na niespodziewaną, nagłą śmierć przewodniczącego tej grupy kol. Tadeusza Ignaś, który niestety nie doczekał owoców swojej pracy na niwie emeryckiej w PZERiI. Niech spoczywa w pokoju. Rodzinie zmarłego w imieniu Zarządu Rejonowego i członków składam serdeczne wyrazy współczucia.

Zenon Wilczyński

FESTYN NA GÓRCIE

patronat medialny

wronieckie sprawy

TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ W CHOJNIE



SZKOLNY ZWIĄZEK SPORTOWY POD KIERUNKIEM LESZKA BIEDZIĄKA NA TEGOROCZNE WAKACJE PRZYGOTOWAŁ SWOJĄ OFERTĘ DLA MŁODZIEŻY. W SOBOTĘ ODBYŁ SIĘ FESTYN NA GÓRCIE, KTÓRY DOSTARCZYŁ WIELE RADOŚCI DZIECIOM I, JAK WIEMY, NIE TYLKO DZIECIOM. ZA ROK ZAPOWIEDZIANO TEŻ KONKURENCJE DLA DOROSŁYCH.



W NIEDZIELĘ, NA PLAŻY W CHOJNIE ROZEGRANO KOLEJNY TURNIEJ PLAŻOWEJ PIŁKI SIATKOWEJ. MIMO DOCHŁODU I WIATRU OD JEZIORA W TURNIEJU UDZIAŁ WZIĘŁO 13 EKIP. DLA MŁODSZYCH BYŁY TEŻ SPRAWNOŚCIOWE KONKURENCJE.

SOLTYSI U BURMISTRZA PO RAZ PIERWSZY OFICJALNIE



NA PIERWSZYM SPOTKANIU W RATUSZU STAWILI SIĘ WSZYSCY NOWO WYBRANI SOLTYSI GMINY WRONKI. NIEOBECNOŚĆ USPRAWIEDLIWIŁ SOLTYS ZBIGNIEW KACZMAREK Z WRÓBLEWA. NA ZDROBIE ANOTOWANY JEST TEŻ SOLTYS SAMOLEŻA GRZEGORZ ORZECHOWSKI (NIEJĄŁ WYŚC W CZĘŚCIE). OTÓ SOLTYSI: EDWARD CHYTRY NOWA WIEŚ, BOGUSŁAW GRZYBEK MARIANOWO, JERZY ORZECHOWSKI POPÓW, EUGENIUSZ RESIN WÓRZECIECIN, MAREK MIKULA PAKAWIE, CZESŁAW JUDEK GŁUCHOWO, ANTONI HOJAN STRÓŻKI, JANUSZ SZELC CNIACHOWO, WACŁAW GRZELAK POŻAROWO, AGNIESZKA JAKOBSZE JASIONNA, JERZY KACZMAREK KŁOSZEWKA, MARIAN NOWAK OBEŁZANKI, TADEUSZ KOWALSKI RZĘCIN, TADEUSZ BURKA STARE MIASTO, EUGENIUSZ STANKO LUBOWO, WITOLD WAROS WARTOSŁAW, EDMUND PIASEK CHOJNO WIEŚ, PAWEŁ KAHL CHOJNO MIŁO, JAROSŁAW MIKOŁAJCZAK CHOJNO BŁOTA, KRZYSZTOF KACZMAREK BIEZDROWO.

fol. G. Kaźmierczak



Klasa: III.G

Wychowawca klasy: mgr Marieta Mikołajczak

Borowiak Paulina, Ciołek Monika, Człapa Karolina, Dittrich Dominika, Geron Milena, Majchrzak Patrycja, Mucha Anna, Piasek Małgorzata, Piątek Alicja, Wicenta Ewelina, Woszczak Ewelina, Górski Paweł, Helwich Karol, Jankowski Jacek, Kinowski Rafał, Kokot Jakub, Mamet Mateusz, Nowak Dominik, Nowak Łukasz, Pacholak Marcin, Szwak Łukasz, Urban Łukasz, Janka Mateusz, Jankowski Karol



Klasa: III I

Wychowawca klasy: mgr Anna Biedziak

Bąk Iwona, Figlarz Malwina, Gierczak Przemysław, Gołoś Małgorzata, Gwóźdź Natalia, Gwóźdź Paulina, Kałużyńska Lidia, Kąmierzak Hubert, Kurowska Joanna, Lebioda Paweł, Liskowska Izabela, Małecki Przemysław, Nawrot Krzysztof, Rój Rafał, Skowroński Hubert, Skrzypczak Artur, Soloch Weronika, Stańko Mateusz, Szulc Filip, Szymańska Agnieszka, Szymańska Marta, Zakrzewska Natalia, Żelazny Bartosz



Wspomnieniami z Lourdes

dzieli się nasz

Czytelnik

(na zdjęciu po prawej
w „innym” mundurze



Z albumu Alojzego Mocka zdj.5

5. Zdjęcie przedstawia panoramę Wroniek od strony Zamościa. Na pierwszym planie widoczny mężczyzna z kozami. (?)

Wszystkich, którzy mogliby pomóc w ustaleniu dokładniejszej daty powstania fotografii prosimy o kontakt z muzeum (tel.254 01 33).

G.K.



ARNICA

Apteka przyjazna pacjentom

Wronki, ul. Mickiewicza 47
tel.: 25 42 017, 25 42 659

APTEKA ZAPEWNIĄ:

- pełen asortyment leków gotowych
- leki recepturowe (robione)
- leki homeopatyczne, kosmetyki lecznicze
- drobny sprzęt medyczny (glukometry, ciśnieniomierze)



W RAMACH FACHOWEJ OPIEKI FARMACEUTYCZNEJ APTEKA OFERUJE:

- prowadzenie kartoteki pacjenta
- rejestrację kosztów leczenia
- badanie interakcji leków
- dokładny pomiar ciśnienia i wagi z wydrukami
- fachowe doradztwo w zakresie samoleczenia



Nowaść! Bezpłatny dowóz leków do domu!